

ISSN 1509-4677

powiatowy

NR 7-8/2021 (198)

Kurier

www.starostwo.lezajsk.pl

BEZPŁATNY

LEŻAJSK
NOWA SARZYNA
GRODZISKO DOLNE
KURYŁÓWKA



W numerze:

- ◆ Warsztaty Terapii Zajęciowej w Leżajsku mają już 20 lat
 - ◆ Jesteśmy w lesie gośćmi
 - ◆ Gruzja pieśniami malowana
- ◆ Podróże: Niezwykłe i tajemnicze miejsca w Polsce, cz. 3

Gmina Kuryłówka
Pizzeria Słoneczna California
Gminny Ośrodek Kultury w Kuryłówce

zapraszają na

ZŁOT POJAZDÓW RÓŻNYCH

KLAMOT 2021

rowery, motocykle, samochody, ciągniki, samoróbki

PRZYJEDŹ TYM CO MASZ W GARAŻU
pod warunkiem, że wyprodukowany w XX wieku
najlepiej gdyby rodowód sięgał PRL-u

ZALEW OŻANNA

6 - 8 sierpnia 2021

6-8 sierpnia ZŁOT
Food Trucków

7 sierpnia

ROCKOWA SOBOTA
19:00 KONCERT The Side
20:30

farben lehrer



8 sierpnia

MOTORYZACYJNA NIEDZIELA

12:00 rejestracja uczestników zlotu
14:00 pokazy STRONG MAN
16:30 pokaz iluzji Przemysława Wilka
17:00 Jakub Stępnik perkusista z Leżajska
18:00 przemarsz Orkiestry Dętej GOK
19:00 koncert Oli Kędra



PONADTO

konkursy na najgłośniejszy wydech,
najdziwniejszy pojazd, rzut kierownicą
atrakcje dla dzieci

PATRONAT MEDIALNY

super
NOVA

WSPÓŁORGANIZATOR



ORGANIZATORZY



W NUMERZE:

POWIAT

4-11

- Koncert charytatywny na rzecz Agnieszki Derylak
- Powstały questy dla powiatu leżajskiego
- W lesie jesteśmy gośćmi
- Wizyta delegacji gruzińskiej w powiecie leżajskim
- W hołdzie ofiarom pacyfikacji
- Warsztaty Terapii Zajęciowej w Leżajsku mają już 20 lat

OŚWIATA

12-15

- ZSL
- ZST
- SOSW

KULTURA

16-20

- Rozmowy o literaturze, podróżach i... rzeszowskich specjalach
- Biblioteka Publiczna w Leżajsku zaprasza dzieci na zajęcia doskonalące czytanie
- Gruzja pieśniami malowana
- Fundatorzy sztandaru leżajskiego oddziału Związku Strzeleckiego z 1927 r., cz. 1: A-L
- Wakacyjne spotkania z historią dla seniorów
- Sklepik muzealny zaprasza do zakupów

SPORT

20-21

- Leżajscy ministranci mistrzami Polski
- Grad medali tenisistów stołowych na 20-lecie PUKS Arka Łętownia

ABC BEZROBOTNEGO

22

- Bon na zasiedlenie dla osób do 30 roku życia

KOMUNIKATY

23

- Bezpieczne żniwa – o czym należy pamiętać, aby ustrzec się wypadku

PODRÓŻE

24-25

- Niezwykłe i tajemnicze miejsca w Polsce, cz. 3

BLOK REKLAMOWY

26-28

Kurier Powiatowy – Wydawca: Starostwo Powiatowe w Leżajsku, ul. Kopernika 8, 37-300 Leżajsk.

Adres redakcji: ul. Skłodowskiej 8 (budynek B Starostwa Powiatowego w Leżajsku), tel. 17 240 45 72, e-mail: promocja@starostwo.lezajsk.pl

Redaktor naczelna: Natalia Nowicka. Redakcja wydania: Małgorzata Charko (ZST), Stanisław Majcher (ZSL), Monika Pęczak (SOSW), Roman Federkiewicz (Muzeum Ziemi Leżajskiej).

Wszelkie prawa zastrzeżone. Artykuły odzwierciedlają poglądy ich autorów. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń płatnych Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Druk: Wydawnictwo Triada Wojciech Wichor Będzin

Przygotowanie do druku: grafika-dtp@o2.pl

Nakład: 3000 egzemplarzy Numer zamknięto: 13.07.2021 r.

XXXIX sesja Rady Powiatu

25 czerwca w sali obrad Starostwa Powiatowego w Leżajsku odbyła się XXXIX sesja Rady Powiatu.

Po przyjęciu porządku obrad i protokołu z XXXVIII sesji radni zapoznali się z:

- informacją z działalności Muzeum Ziemi Leżajskiej za 2020 r.;
- informacją o realizacji zadań z zakresu kultury, promocji, współpracy międzynarodowej oraz kultury fizycznej i turystyki w 2020 roku;
- raportem o stanie powiatu.

Następnie radni podjęli uchwały w sprawie:

- wotum zaufania dla Zarządu Powiatu Leżajskiego – głosowało 18 radnych, „za” było 11, „przeciw” – 5, wstrzymało się od głosu – 2;
- zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatu Leżajskiego za 2020 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu;
- udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Leżajskiego z tytułu wykonania budżetu za rok 2020 – głosowało 18 radnych, „za” było 13, „przeciw” – 2, wstrzymało się od głosu – 3;
- zmian w wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Leżajskiego.
- wprowadzenia zmian w budżecie Powiatu na 2021 r.
- rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Leżajsku.

Ponadto starosta przedstawił sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.



KONCERT CHARYTATYWNY na rzecz Agnieszki Derylak

Możemy różnić się poglądami lub wyborami życiowymi, ale nic nie łączy nas tak skutecznie jak chęć pomagania. Dowodem tego jest błyskawiczne osiągnięcie celu zbiórki pieniędzy na wsparcie leczenia mieszkanki powiatu leżajskiego i pracownicy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Leżajsku Agnieszki Derylak.

Agnieszka od 20 miesięcy skutecznie walczy z chłoniakiem (postać białaczkowa). Ostatnią szansą na wygranie z chorobą jest kosztowna terapia Car-T-cells. Dzięki zbiórce na portalu www.siepomaga.pl oraz grupie facebookowej „Licytacje dla Agnieszki Derylak” udało się zebrać ponad 1 300 000 zł. Zbiórka przekroczyła wymaganą kwotę i nadal rośnie, a jej nadwyżka zostanie przeznaczona na dalsze leczenie i rehabilitację Agnieszki.

Swoją cegiełkę do tego niezwykłego muru wsparcia, który powstał dzięki wielkim sercom tylu ludzi, dołożył też Powiat Leżajski. We współpracy z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną oraz Muzeum Ziemi Leżajskiej zorganizował koncert charytatywny, w którym wystąpili artyści z powiatu leżajskiego: Sylwia Piotrowska, Zespół Labirynt, Mateusz Pęcak, Powiatowa Orkiestra DIVERTIMENTO oraz Grupa Wokalna MERITUM działająca przy Miejskim Centrum Kultury w Leżajsku, Antoni Wojtyna, Zespół Pieśni i Tańca „Leliwa”, Zespół „Wolany” oraz Chór CANTIAMO.



Koncertowi towarzyszył kiermasz książek prowadzony przez pracownice Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Leżajsku oraz licytacje przedmiotów na rzecz Agnieszki Derylak. Na amatorów dobrego jedzenia czekały dania przygotowane przez Zakład Aktywności Zawodowej w Nowej Sarzynie, Koła Gospo-

dyń Wiejskich w Sarzynie, Woli Zarczyckiej oraz Brzozie Królewskiej. Ponadto swoje stoiska produktowe i edukacyjne podczas koncertu zaprezentowały: Środowiskowy Dom Samopomocy w Jelnej, Komenda Powiatowa Policji w Leżajsku i Komenda Powiatowa Straży Pożarnej w Leżajsku oferując możliwość

obejrzenia specjalistycznego sprzętu ratowniczo-gaśniczego i zajrzenia do wozu strażackiego.

Nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych, którzy chętnie korzystali z dmuchanej zjeżdżalni, możliwości pomalowania buzi oraz puszczenia baniek mydlanych.

NN



Zarząd Powiatu Leżajskiego składa serdeczne podziękowania osobom i firmom, które wsparły organizację koncertu: Spółce SPEC – food service z Dąbrowki k. Łańcuta, Zakładom Mięsnym SMAK GÓRNO z Górna, Firmie PPL KORAL o. w Rzeszowie, Spółce OWOCOWE SMAKI – Tłocznia w Nowej Sarzynie, piekarni PSS SPOŁEM w Leżajsku, piekarni KAPKA w Leżajsku, piekarni SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA I ZBYTU w Nowej Sarzynie, Podkarpackiemu Centrum Hurtowemu Agrohurt S.A., Przedsiębiorstwu Produkcyjnemu Lodów „Koral”, Pani Małgorzacie Kwaśniak. **Wyrazy wdzięczności kieruje również do:** Gminnego Ośrodka Kultury Gminy Leżajsk za udostępnienie sceny i oświetlenia, Jednostki Strzeleckiej 2035 oraz harcerzy Hufca Leżajsk za pomoc przy organizacji i do Bartłomieja Urbańskiego oraz Damiana Deca za nagłośnienie i oświetlenie koncertu.



Powstały questy dla Powiatu Leżajskiego

Wielu osobom słowo „questing” nie mówi nic, ale gdy zestawia się je ze słowami „gra terenowa” lub „podchody”, sprawa nieco się wyjaśnia. Questing to obecnie jedna z najpopularniejszych form nowoczesnej turystyki. Jest to rodzaj bezobsługowej, edukacyjnej gry terenowej i polega na przejściu nieoznakowanym szlakiem turystycznym, czyli questem. W questowaniu może brać udział każdy, bez względu na wiek. Liczy się przede wszystkim dobra zabawa.

Uczestnik questu otrzymuje mapkę i opis, czyli zapisane prozą lub wierszem zadanie do zrealizowania. Wędrując zgodnie z instrukcjami rozwiązuje zagadki i łamigłówki. Tym sposobem dociera do miejsc oraz ciekawych zjawisk przyrodniczych, które często nie są opisane w żadnym przewodniku ani w Internecie. Na końcu uczestnik zabawy odkrywa symboliczny skarb (może to być m.in. skrzynka z pieczęcią, poświadczającą, że rozwiązał quest). Questing, poza dobrą zabawą, daje również ogromne możliwości edukacyjne.

Znany w obecnej formie upowszechniła amerykańska organizacja non-profit, Vital Communities z White River Junction w stanie Vermont, która 15 lat

temu przygotowała program Valley Quest. Stworzony przez uczniów, skautów, stowarzyszenia historyczne i innych wolontariuszy, obecnie składa się z ponad 200 zadań w obszarze Vermont i New Hampshire. W Polsce questy zostały wprowadzone w 2006 roku w ramach akcji promującej markę lokalną Baby Pruskie – dwie edycje gry o nazwie „Róg Obfitości” powstały w 2006 i 2007 roku obejmując swoim zasięgiem Warmię oraz Mazury. W 2008 roku stowarzyszenie Baby Pruskie stworzyło wersję internetową tej gry. Od 2010 roku questing rozszerza się na całą Polskę m.in. na terenie województwa świętokrzyskiego, gdzie realizowany jest projekt: „Bałtów – polską stolicą Questingu”.



Powiat leżajski we współpracy z Fundacją Questingu w Bałtowie tworzy dwa questy: pieszy – dla entuzjastów spacerów oraz rowerowy – dla lubiących bardziej aktywny wypoczynek.

W czerwcu, w trakcie dwudniowych warsztatów, grupa, w której znaleźli się przedstawiciele instytucji i organizacji z terenu powiatu: Stanisław Chmura (Starostwo Powiatowe w Leżajsku), Radosław Bieńkowski (SOSW w Leżajsku), Roman Federkiewicz (MZL), Edyta Dolecka (SOSW w Leżajsku), Krzysztof Rogowski (LSR), Magdalena Niemczyk



(GOK Gminy Leżajsk), Robert Franus (ZST w Leżajsku), Mateusz Iskra (ZST), Emil Ożóg (ZST), Agata Jakubowska (ZHP Hufiec Leżajsk), Natalia Sawicka (ZHP Hufiec Leżajsk), Agnieszka Kwiecień (ZSL w Leżajsku) oraz Kazimierz Maruszak (ZSL), pod okiem profesjonalnych trenerów questingu Edyty Lenart-Wojny i Katarzyny Zięby opracowała wstępne koncepcje oraz trasy obu questów.

Questy zostały przetestowane w terenie i po konsultacjach merytorycznych zadebiutowały 17-18 lipca na Ogólnopolskim Festiwalu Questingu w Bałtowie, gdzie Powiat Leżajski wystąpił jako wystawca w ramach współpracy z Fundacją Questingu.

Oficjalna inauguracja questów na terenie powiatu leżajskiego już niebawem.

NN

W lesie jesteście gośćmi

W każdym z 429 nadleśnictw zarządzanych przez Lasy Państwowe w ramach akcji „Zanocuj w lesie” powstały niedawno specjalne obszary, w których miłośnicy spania pod namiotem lub w ogóle spania w lesie mogą od 1 maja br. nocować pod warunkiem stosowania się do zasad opisanych na stronie Lasów. Jest to znacząca zmiana, ponieważ wcześniej nocowanie na dziko było niezgodne z prawem.

O spaniu w lesie i przygodach z tym związanych rozmawiamy z **Maciejem Sołkiem**, leżajszczaninem, który od dawna praktykuje tę formę obcowania z naturą.

Natalia Nowicka: Zaczę z grubej rury: dla czego śpi pan w lesie?

Maciej Sołek: Bo fajnie jest leżeć i gapić się w korony drzew, posłuchać lasu nocą, poczuć poranny chłód lub jego wilgotny zapach. A wracając z lasu, nierzadko zmokniętym i zmarzniętym, docenić to, że mam bieżącą wodę, dach i okno. (śmiech)

Sam pan śpi w tym lesie?

Różnie to bywa. Gdy podróżuję na rowerze po Polsce, a czasem i dalej, są to zazwyczaj grupy kilkuosobowe. Ale zdarza mi się i samotnie spędzić noc w lesie.

Jak to się w ogóle zaczęło?

Las jest w moim życiu obecny praktycznie od zawsze. Już jako dziecko spędzałem sporo czasu chodząc z ojcem po okolicznych lasach. Na początku lat dziewięćdziesiątych wraz z trzema kolegami postanowiliśmy pojechać na rowerach z Leżajska na Mazury. Las stał się wówczas dla nas miejscem schronienia w podróży. Nikt wtedy jeszcze nie myślał o spaniu w lesie w hamaku – podstawowym wyposażeniem turysty był namiot. Pewnego dnia, myślę, że było to jakieś 3 może 4 lata temu, trafiłem na artykuł poświęcony *bushcraftowi*. Zobaczyłem, jak ludzie organizują sobie przyjazną przestrzeń w naturze, z poszanowaniem naderzędnej wartości, jaką jest las. Wtedy też na naszym rynku pojawiły się hamaki przeznaczone do czegoś więcej niż leżenie po obiedzie w ogrodzie. Połączyłem wszystko, co jest mi bliskie: ruch na świeżym powietrzu, turystykę rowerową, bycie blisko natury i samowystarczalny, a jednocześnie komfortowy wypoczynek.

Bushcraft? OK, chyba pora na wyjaśnienie tego obco brzmiącego terminu. Hmm... bush to po angielsku krzak, a craft – rzemiosło. Niewiele mi to mówi.



Definicja mówi, że *bushcraft* to wiedza i umiejętność wykorzystania naturalnych zasobów, które pozwalają przetrwać i żyć na łonie natury w zgodzie z otoczeniem. Dla mnie to możliwość zorganizowania sobie przyjemnego czasu w lesie, przy użyciu narzędzi, które zdołamy unieść w plecaku lub przewieźć w sakwie rowerowej. Czyli, jeśli ktoś lubi siedzieć na krześle, może zabrać krzesło. Da się. Ja preferuję hamak.

Czyli zaczął pan sypiać w lesie w hamaku?

Tak, ale nie od razu. Na początku się wahłem i zastanawiałem czy ta forma nocowania jest dla mnie.

To spanie w hamaku w lesie nie jest dla każdego?

Jasne, że nie dla każdego. Zdarza się, że ktoś kładzie się pierwszy raz w hamaku i już wie, że to coś dla niego. Ale znam też osoby, które pomimo obaw typu: „czy to na pewno mnie utrzyma?”, dały hamakowaniu szansę i ostatecznie przekonały się do tej formy spędzania czasu. Leżenie w hamaku to jedno, a nocowanie w lesie drugie. Zachęcam do tego, by spędzić trochę czasu w hamaku, pobiwakować w ciągu dnia blisko domu. Jeśli okaże się, że sprawia nam to radość, że czujemy się komfortowo, wtedy warto spróbować swoich sił i zanoćować w lesie.

Podjeżdżam, że trzeba wyposażyć się w jakiś specjalny sprzęt do takiego przedsięwzięcia?

Niekoniecznie. Tak naprawdę najważniejsze są chęci. Prócz nich potrzebny jest nam hamak. Przyda się też tarp, czyli coś, co stanowić będzie ochronę przed deszczem i wiatrem oraz kawałek linki. Można skorzystać z gotowych, markowych rozwiązań, ale można też samemu pokombinować i jako tarp wykorzystać choćby kawałek plandeki budowlanej. Zakup hamaka to wydatek rzędu

kilkudziesięciu złotych, choć można i kupić taki za kilkaset złotych.

Hamak? Kilkaset złotych?

Tak. Są to produkty lekkie, posiadające moskitierę i specjalny system taśm oraz linek do zawieszania. Myślę, że można je określić mianem wyprawowych, trekkingowych. Hamaki są bardzo wygodne, mają jednak swoje ograniczenia. Decydując się na nocowanie w hamaku warto pamiętać o konieczności izolowania się od chłodu. Sam śpiwór nie wystarczy. Pod ciężarem naszego ciała, spodnia warstwa ociepliny śpiwora ulega zgnieceniu, przez co traci właściwości izolacyjne. Aby temu zapobiec, można położyć się na zwykłej karimacie lub zastosować specjalną podpinkę, otulinę, czyli coś w rodzaju drugiego śpiwora, który wisi pod nami.

Jeśli dobrze liczę, pańska przygoda z rowerem trwa już kilkadziesiąt lat. Pewnie zna pan Polskę jak własną kieszeń?

(śmiech) Nie, na pewno nie, ale znaczną część szlaku Green Velo przejechałem rowerem. Lubię turystykę rowerową. Pieszą zresztą też. Bardzo lubię poznawać nowe osoby podczas takich podróży.

I chyba to jest właśnie w byciu turystą fajne, że można poznać interesujących ludzi.

Dokładnie tak! Jadąc na rowerze przez Szwecję, poznałem Kevina, który podróżował z Francji, przez Helsinki do Stambułu. Rozmawialiśmy ze sobą, na trasie, dosłownie dwie minuty. Szybka wymiana kontaktów i każdy rozjechał się w swoją stronę. Przyjechałem do domu i z ciekawości zerknąłem na mapę, bo zastanawiałem się, jak on przejedzie do tego Stambułu. Ani przez Rosję, ani przez Białoruś mi nie pasowało, więc doszedłem do wniosku, że musi jechać przez Polskę. Napisałem do niego, że jeśli będzie przejeżdżał niedaleko mojej okolicy, to żeby się do mnie odezwał. I faktycznie przyjechał. Spotkaliśmy się i pojechaliśmy razem do Lwowa. Zupełnie spontanicznie. Do tej pory piszemy do siebie raz na jakiś czas. Pewnego dnia do mojego serwisu przyjechała też dwójka turystów na rowerach. Zobaczyłem, że mają ogromne sakwy, więc od razu wiedziałem, że to długodystansowcy. Serce mi mocniej zabiło, bo lubię spotykać ludzi z tą samą pasją. Okazało się, że to para Włochów, czterdziestokilkuletek i jego nastoletnia córka. Planowali przejechać 6 tysięcy kilometrów, aż do North Cape! Po chwili rozmowy z nimi zdecydowałem się zamknąć warsztat na kilka dni i wybraliśmy się wspólnie pod Białowieżę. Razem ze mną pojechał mój szesnastoletni wówczas syn, Kuba.

Jak pisał Zbigniew Nienacki, w swoich książkach o Panu Samochodzik, przygoda nie lubi leniwych. Takie sytuacje nigdy się nie powtórzą, zdarzają się raz na całe życie.

Żeby spać w lesie, musi pan jechać gdzieś daleko, czy ma pan też jakieś swoje miejsce tu w okolicy?

Obecnie miejsc do nocowania w lesie, tych wyznaczonych przez leśnictwa, jest sporo. W okolicy mam takie „swoje” miejsca, gdzie mogę rozpiąć hamak. Jedno z nich znajduje się w Lasach Sieniawskich, około 30 km stąd. Drugie za Kuryłówką, a trzecie nad samym Sanem. Czasem zupełnie spontanicznie, wsiałam po pracy na rower i jadę do lasu. Rano wracam i otwieram warsztat.

Gdyby ktoś chciał zacząć przygodę ze spaniem w lesie, to co powinien zrobić najpierw?

Na początek proponuję zaczerpnąć wiedzę z Internetu, podpatrzeć jak ktoś inny to robi – jest tego bardzo dużo. Sprzęt jest niezbędny, choćby podstawowy. Może na strychu leży stary namiot? Lato to dobry czas na rozpoczęcie tej przygody, bo warunki do spania na dziko nie są zbyt wymagające, jednak przede wszystkim trzeba się odważyć i spróbować. Ja też miałem obawy, ale się przełamałem.

A co z posiłkami w lesie?

Uwielbiam gotować w lesie i to stanowi dla mnie kolejny argument za tym, by próbować swoich sił na leśnych biwakach. W niektórych miejscach, wyznaczonych w ramach akcji „Zanocuj w lesie”, można używać kuchenek gazowych. Są też miejsca biwakowe, na których możemy rozpalić ogień. Czasem wymaga to zgłoszenia do leśniczego. Zachęcam do tego, by weryfikować co nam wolno, a czego nie w wybranym miejscu.

Gotowanie w lesie kojarzy mi się z zupką chińską zalaną wrzątkiem z kuchenki gazowej albo kiebasą nabitą na kij i ziemniakami w ognisku. Trudno mi wyobrazić sobie, co poza tym można jeszcze ugotować.

Można i to bardzo dużo. Leśne gotowanie sprawia mi dużo radości. Posiłki w lesie smakują wyjątkowo. Proziaki na przykład.

Zartuje pan?

Nie. Zabierając do lasu patelnię, czy żeliwny kociołek można przyrządzić naprawdę wiele potraw. Zdarzało mi się upiec ciasto do kawy, zrobić pizzę, tortille na żarze, upiec chleb czy bułkę. Czasem też faszeruję papryki lub ziemniaki i zapiekam. W sezonie robię liście pokrzywy w cieście lub chipsy pokrzywowe. Można też zabrać kawałek folii aluminiowej, w którą wkładamy mięso oraz warzywa, nabijamy na kij i pieczemy nad ogniskiem.

Zaniemówiłam, serio. A ma pan jakieś największe marzenie związane ze spaniem w lesie?

Hmm... Mam wiele marzeń z tym związanych. Bardzo chciałbym pojechać rowerem do Rosji. Uważam, że doświadczenie nocowania w lesie będzie do tego bardzo przydatne. Ułatwi mi swobodę przemieszczania, pozwoli ograniczyć koszty, niezależni od innych.

Ale kiedy rozkładałam mapy Polski, stwierdzam że mam jeszcze tyle miejsc, które chcę zobaczyć, a nie wiem czy mi wystarczy czasu w życiu na to wszystko.

Ale wspominał pan o jeździe na rowerze po Szwecji. Gdzie jeszcze udało się panu pojechać poza Polską?



Wraz ze znajomymi pojeździliśmy też po Słowenii i Chorwacji. Zwiedziłem też kilka razy Ukrainę. Jeździłem w okolicach jeziora Świteż. Raz nawet wybrałem się samotnie na Zakarpacie. Z perspektywy czasu stwierdzam, że przemierzanie samemu górskich szlaków na rowerze nie było całkiem rozsądne, ale, żeby nie było, jeśli chodzi o ludzi, nie złego mnie tam nie spotkało. To piękny kraj, pełen przyjaznych mieszkańców. W ubiegłym roku szykowaliśmy wyjazd do Gruzji, jednak ograniczenia związane z pandemią uniemożliwiły nam jego realizację.

Zatem pewnie nadal eksplorował pan w tym czasie Polskę?

Tak! Mając rower i hamak mogę swobodnie podróżować po Polsce. A przecież mamy wiele miejsc godnych uwagi. Polecam Suwalszczyznę czy Bory Tucholskie. Czekają tam setki kilometrów świetnie przygotowanych tras rowerowych. Mnóstwo urokliwych jezior w lasach, niewiele ludzi – naprawdę można wypocząć! A tak bliżej nas, bardzo lubię Roztocze czy Pogórze Dynowskie.

Wiem, że śpi pan w lesie również zimą.

Bardzo chętnie posłucham, jak się śpi w minusowych temperaturach.

Tak, spałem w lesie zimą przy -8°C i przyznam pani, że sam sen jest komfortowy. To ciekawe uczucie – wiem, że jest zimno i mróz, a jednocześnie czuję ciepło dzięki śpiworowi i podpince. O wiele trudniejszym doświadczeniem jest dla mnie wieczorna kąpiel czy poranne wyjście ze śpiwora. Ale to wszystko nic, gdy w zamian dostaję klucz żuraw i ich klangor o świcie nad moją głową. Spanie zimą polecam, choć oczywiście z rozsądkiem i odpowiednim ekwipunkiem. Zimą nie ryzykowałbym biwakowania bez odpowiedniego sprzętu i doświadczenia.

A gdy pada deszcz?

Doświadczenie deszczu w hamaku to kapitalna sprawa! Nad głową mam rozpięty tarp więc deszcz mi niestraszny. Mogę leżeć, czy-

tać książkę lub po prostu słuchać uderzeń kropli deszczu. Coś pięknego!

No dobrze, ale co z dzikimi zwierzętami?

Rozumiem, że ich też się pan nie boi.

Mój ojciec był myśliwym. Zabierał mnie na polowania i przyzwyczałem się do obecności dzikich zwierząt. Większości mieszkańców lasu się nie obawiam, no może poza kleszczem i żmiją zygzakowatą. Czasem zdarzają się jednak sytuacje, które wywołują lęk. Jesienią ubiegłego roku wisiałem sobie w hamaku i słuchałem rykowiska jeleni. Nie wiem, czy miała pani okazję kiedyś tego doświadczyć – las wypełnia się nocnym, niesamowitym rykiem. A zakochany jeleni jak zakochany człowiek – bywa irracjonalny. No więc wiszę w hamaku, w tle odgłosy rykowiska, aż tu nagle słyszę dudnienie kopyt – stado jeleni biegnie w moją stronę! Nie powiem, przestraszyłem się. Szybko ruszyłem się i zaświeciłem latarkę. Na szczęście nie wbiegły w mój hamak. Dzisiaj, kiedy myślę o tym na chłodno, stwierdzam, że zagrożenie, że mnie staranują było niezbyt realne. Wszak jeleni w nocy widzi gdzie i w co biegnie. Gdyby tak nie było, roztrząsałby się przecież na pierwszym drzewie (śmiech).

Trzy razy w życiu spotkałem też wilki. Pierwszy raz widziałem je w Lasach Sieniawskich i słyszałem ich wycie niedaleko Brzyńskiej Woli. Pewnego dnia, gdzieś na Pogórzu Dynowskim, cztery młode wilki biegły prosto na mnie. Udało mi się nawet zrobić im kilka zdjęć. Raz odwiedził mnie lis, który zabrał puszkę po jedzeniu i wyniósł do lasu. Musiałem potem jej szukać, bo nie zostawiam śmieci w lesie. Pamiętajmy, że będąc w lesie jesteśmy tam gośćmi. To jest teren dzikich zwierząt, a nie nasz.

Nie wiem, kto jest autorem tego powiedzenia, ale czuję, że powinno w tym momencie paść: „Nie było nas, był las. Nie będzie nas, będzie las”. Choć właściwie po tym drugim zdaniu postawiłbym znak zapytania, a nie kropkę, patrząc na to, w jaki sposób ludzie traktują las i środowisko. Zatem chyba nie pozostaje mi nic innego, tylko życzyć zarówno panu, jak i sobie, żeby las trwał wiecznie. Bardzo dziękuję za rozmowę.

Dziękuję i ja. Warto pamiętać, że jeśli o las nie zadbamy, on nie przetrwa. My bez niego również nie.

ZANOCUJ W LESIE
Lasy Państwowe

O akcji „Zanocuj w lesie”, a także o miejscach na terenie nadleśnictw, w których możesz nocować, można dowiedzieć się więcej na stronie <https://zanocujwlesie.lasy.gov.pl/>

Wizyta delegacji gruzińskiej w powiecie leżajskim

W lipcu, na zaproszenie Zarządu Powiatu Leżajskiego przybyła do Polski delegacja z gruzińskiego Chokhatauri, zaprzyjaźnionego regionu partnerskiego powiatu. Wizyta miała związek z występem gruzińskiego chóru męskiego Amaghleba na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Leżajsku.

Umowa o współpracy Powiatu Leżajskiego z Rejonową Administracją w Chokhatauri została podpisana w 2011. Oba samorządy podjęły wówczas decyzję o nawiązaniu wzajemnych kontaktów w zakresie współpracy ekonomicznej, naukowo-technicznej i kulturalno-humanitarnej. Od momentu podpisania umowy delegacje z Gruzji gościły w powiecie leżajskim już kilkakrotnie w ramach różnego rodzaju projektów. Tym razem udało się zrealizować przedsięwzięcie o charakterze kulturalnym, w ramach którego chór mógł wystąpić podczas festiwalu. Dla wielu mieszkańców powiatu była to jedyna okazja, aby usłyszeć na żywo tradycyjny gruziński śpiew polifoniczny (więcej zarówno o nim, jak i o występie chóru można przeczytać na str. 17). Mimo że była to druga wizyta chóru w powiecie, to jednak w leżajskiej bazylce chórzyci wystąpili po raz pierwszy.

Oprócz członków chóru, w składzie gruzińskiej delegacji znaleźli się: Przewodniczący Re-

jonowej Administracji w Chokhatauri Zaal Mamaladze, przedstawiciel biura rady Chokhatauri Jumberi Berdzenishvili, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury w Chokhatauri Tamari Kekelidze oraz tłumaczka Lika Asieshvili.

Podczas pobytu w Polsce delegacja spotkała się z Prezydium Rady oraz Zarząd Powiatu Leżajskiego. Odwiedziła również Muzeum Ziemi Leżajskiej i Szkołę Podstawową w Brzózce Królewskiej, a także zapoznała się z ofertą turystyczną powiatu.

NN



W HOŁDZIE OFIAROM PACYFIKACJI WOLI ZARCZYCKIEJ

20 czerwca Zarząd Powiatu Leżajskiego oraz delegacje urzędów i instytucji złożyli wieńce pod pomnikiem ku czci ofiar pacyfikacji Woli Zarczyckiej – jednego z najtragiczniejszych wydarzeń w historii miejscowości, które miało miejsce 78 lat temu. Złożenie wieńców poprzedziła msza św. w intencji ofiar pacyfikacji odprawiona w kościele parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego w Woli Zarczyckiej.



Fot. Piotr Sowa

W nocy z 19 na 20 czerwca 1943 roku Niemcy przeprowadzili w Woli Zarczyckiej pacyfikację wsi. Jako powód wskazano udział oddziałów AK z Woli Zarczyckiej w różnych okolicznych akcjach partyzanckich. Aresztowanych gromadzono na dziedzińcu szkolnym, nakazano im kłaść się twarzą do ziemi, zabroniono poruszania się i podnoszenia głowy do góry. W szkolnej sali natomiast zapadały decyzje o losach aresztowanych. Mężczyźni byli przy-

dzielani do czterech grup. Do pierwszej wyznaczeni zostali mieszkańcy, których później wypuszczono na wolność. Osoby wyznaczone do drugiej grupy wywieziono do obozu w Pustkowie, zaś osoby z trzeciej grupy wywieziono do obozu w Jarosławiu. Mieszkańcy przydzieleni do czwartej grupy zostali skazani na rozstrzelanie. Pacyfikacja Woli Zarczyckiej pochłonęła łącznie 76 ofiar.

GD

Warsztaty Terapii Zajęciowej w Leżajsku mają już 20 lat

30 czerwca, w ramach obchodów 20-lecia działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Leżajsku, prowadzonego przez Caritas Archidiecezji Przemyskiej Oddział w Leżajsku, w kościele pw. Jezusa Miłosiernego zgromadzili się zarówno uczestnicy warsztatu, kierownictwo, instruktorzy, rodzice, opiekunowie, jak i zaproszeni goście oraz przyjaciele organizacji, aby okolicznościowym nabożeństwem rozpocząć wspólne świętowanie jubileuszu.

W uroczystości wzięli udział m.in. Starosta Leżański Marek Śliż, dyrektor Podkarpackiego Oddziału PFRON Maciej Szymański, zastępca dyrektora Caritas Archidiecezji Przemyskiej ks. Paweł Konieczny, proboszcz leżańskiej fary ks. Marek Cisek oraz prezes Stowarzyszenia „Dobry Dom” Marek Piechuta.

Po mszy świętej uczestnicy warsztatu zaprezentowali zgromadzonemu piosenkę i opowiadania o swoich doświadczeniach związanych z uczestnictwem w WTZ, które powstały w związku z wystawą pt. „Odnaleźć siebie w WTZ – 20 lat Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Caritas w Leżajsku”.

Początki WTZ nie były łatwe. Pod koniec lat 90., kiedy mia-



sto Leżańsk przekazało budynek Caritasowi, funkcjonowała tu jedynie kuchnia dla osób potrzebujących. W późniejszym czasie uruchomiono noclegownię dla bezdomnych mężczyzn następnie 1 lutego 2001 r. powstał WTZ. Jednak na duże zmiany trzeba było poczekać aż do roku



2015, kiedy budynek rozbudowano i wyremontowano jednocześnie dostosowując go do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Dzięki tym przedsięwzięciom możliwa stała się również pomoc większej liczbie osób.

Obecnie w WTZ funkcjonuje dziesięć pracowni: odlewniczo-

-ceramiczna, plastyczna, poligraficzno-bibliotekarska, ekologiczno-wikliniarska, gastronomiczna, gospodarczo-porządkowa, rękodzielniczo-krawiecka, wizażu i wyrobu biżuterii, przygotowania zawodowego, prowadzona jest rehabilitacja ruchowa oraz zapewnione wsparcie psychologiczne. Z zajęć oferowanych przez ośrodek może korzystać 50 osób z różnymi przyczynami niepełnosprawności.

Kierownik WTZ Katarzyna Figiel-Molenda tak podsumowuje dwie dekady działania warsztatu: - 20 lat Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Caritas w Leżajsku to czas pracy wielu wykwalifikowanych pracowników, którzy dzięki swojemu wysiłkowi, uporowi, talentowi a także wielkiemu sercu przyczynili się do rozwoju i wzrostu w samodzielności 148 uczestników z niepełnosprawnościami, spośród których 37 podjęło pracę, przez co stali się bardziej samowystarczalni. To czas, kiedy w ramach prowadzonej rehabilitacji zawodowej i społecznej powstało wiele wspaniałych i niepowtarzalnych wytworów na naszych pracowniach. To godziny pracy podczas praktyk zawodowych, prowadzonych treningów, zajęć ruchowych, również poza ośrodkiem. A także wspieranie wspólnie spędzone chwile na imprezach, piknikach, festiwalach, przeglądach oraz wycieczkach tych bliższych i dalszych – zagranicznych. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie ludzie dobrej woli, przychylność władz samorządowych, sponsorów, wolontariuszy i przyjaciół, bez wsparcia których nasza praca byłaby dużo trudniejsza, a życie naszych podopiecznych uboższe i zapewne smutniejsze.

NN





Zespół Szkół Licealnych w Leżajsku

ŚWIETNE WYNIKI UCZNIÓW ZSL W KONKURSIE MATEMATYCZNYM KANGUR 2021



18 czerwca w Zespole Szkół Licealnych w Leżajsku odbyło się podsumowanie XXX Międzynarodowego Konkursu Matematycznego KANGUR 2021. Konkurs ten jest jednoetapowy, a w obecnej formule odbył się u nas po raz osiemnasty.

Z całego powiatu leżajskiego wzięło w nim udział 300 uczniów, począwszy od drugiej klasy szkoły podstawowej aż do maturzystów. Konkurs jest całkowicie zewnętrzny. Zestawy zadań układają i poprawy prac dokonują ogólnopolscy organizatorzy konkursu w Toruniu. Uczestnicy rozwiązują zadania testowe, a za udzielenie błędnej odpowiedzi

przyznawane są punkty ujemne. To znacząco podnosi trudność konkursu.

Tradycyjnie uczestnicy uzyskali bardzo dobre i dobre wyniki oraz wyróżnienia w skali kraju. Uczniowie ZSL startowali w dwóch kategoriach: Junior i Student. Było ich 33.

W kategorii Student zwyciężyła Magdalena Kieler – uczennica

ZSL w Leżajsku. Do konkursu Magdę przygotowywał Bogdan Wójtowicz. Drugie miejsce zajęła Dominika Skwara, a trzecie Marlena Janusz. Obie do konkursu przygotowywała Luiza Pałys.

W kategorii Student zwyciężył Konrad Dunicz, który uzyskał wyróżnienie krajowe. Konrada do konkursu przygotowywa-

ła Agnieszka Lizak. Drugie miejsce w tej kategorii zajęła Emilia Ślanda, trzecie Kacper Lasota, a czwarte Bartłomiej Pasiak. Tę trójkę uczniów do konkursu przygotowywali Urszula Grzywna, Grzegorz Leja i Agnieszka Lizak.

Bogdan Wójtowicz

Podium dla uczennicy Zespołu Szkół Licealnych w ogólnopolskim konkursie literackim

19 czerwca odbył się finał XIX Ogólnopolskiego Konkursu na Pracę z Literatury dla uczniów klas I-II liceów i klas I-III techników zorganizowany przez Pracownię Lingwistyczną Pałacu Młodzieży w Katowicach.

W konkursie tym Oliwia Baj, uczennica klasy 2GG ZSL zajęła 2 miejsce.

Uczestnicy konkursu mieli do wyboru pięć tematów. Oliwia w swoim esej pisała o motywach inności, wykluczenia i samotności w literaturze. Ilustrując myśl Aldousa Huxleya: *Jeśli ktoś jest odmienny, to jest skazany na samotność* – posłużyła się książkami daleko wykraczającymi poza kanon lektur szkolnych: *Zatrącenie Osamu Dazai*, *Wichrowe wzgórza* Emily Bronte, *Obcy* Alberta Camusa, *Wieża* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego.

Komisja konkursowa pod przewodnictwem dr hab. prof. UŚ Danuty Krzyżyk oceniła 230 prac, biorąc pod uwagę: dobór

tekstów kultury i ich interpretację, jakość myślenia, samodzielność intelektualną, niesztereotypowe podejście do tekstów, poprawność językowo-stylistyczną, oryginalność i celowość kompozycyjną. Praca Oliwii Baj wypełniła wszystkie kryteria.

Czytanie książek przynosi wymierne sukcesy. Dla Oliwii Baj jest to 2 miejsce w konkursie ogólnopolskim. Jednak, jak zauważyć można z pracy laureatki, zagłębiając się w świat kultury można zyskać coś więcej – humanistyczną wrażliwość, zdolność rozumienia siebie i drugiego człowieka.

Joanna Czerwonka



Uczniowie ZSL na praktykach w Grecji



Młodzież z Zespołu Szkół Licealnych im. Bolesława Chrobrego uczestniczyła w stażu sektor *Kształcenie i szkolenia zawodowe* w miejscowości Leptokaria w Grecji.

Wsparciem zostało objętych 78 uczniów kształcących się w kierunku: technik logistyk, technik spedytor oraz technik ekonomista. Do udziału w projekcie zostali zakwalifikowani na podstawie procedury rekrutacyjnej przeprowadzonej przez komisję rekrutacyjną.

Uczniowie wyjechali na praktyki w dwóch turach: 17 maja-1 czerwca (klasy drugie po gimnazjum) oraz 2-17 czerwca (klasy trzecie). Podczas stażu uczestniczyli w zajęciach teoretycznych i praktycznych, które umożliwiły im poszerzenie dotychczas zdobytej wiedzy. Odwiedzili lokalne przedsiębiorstwa (sklepy, hurtownie, składy budowlane) i poznali tajniki ich funkcjonowania. Udział w projekcie miał na celu rozwinięcie kluczowych kompetencji i umiejętności zawodowych, co przyczyniło się do podniesienia poczucia własnej wartości oraz sprawczości wśród uczestników.

W czasie wolnym uczniowie korzystali z uroków greckiego wybrzeża oraz miejscowych atrakcji. Do niezapomnianych przeżyć należeć będą wycieczki fakultatywne m.in. zwiedzanie klasztorów na nagich skałach masywu Meteory i drugiego co do wielkości miasta w Grecji – Salonik oraz rejs na wyspę Skiathos. Wspólne zabawy i spa-



cery po plaży sprzyjały pozytywnym relacjom w zespole, a dodatkową przyjemność stanowiła możliwość skorzystania z basenu hotelowego pod czujnym okiem opiekunów.

Praktyki realizowane w ramach Programu Erasmus+ wpłynęły na ogólny rozwój uczniów

ZSL. Wrócili nie tylko z nową wiedzą i doświadczeniem, ale i wspaniałymi wspomnieniami. Mobilność była dla nich niesamowitą przygodą, w czasie której poznali grecką kulturę, stali się bardziej komunikatywni, otwarci i odważni, a przy okazji poprawili znajomość języka angielskiego.



Warto zaznaczyć, że ZSL ma w planach realizację kolejnych projektów. Szkoła otrzymała akredytację, która uprawnia do uproszczonej procedury ubiegania się o środki w latach 2021-2027.

Dominika Polańska





Zespół Szkół Technicznych w Leżajsku

Rok szkolny 2020/2021

w pigułce

Za nami rok szkolny 2020/2021. Rok, który w większości upłynął na nauce zdalnej. Pomimo niedogodności związanych z tym faktem, dla społeczności Zespołu Szkół Technicznych był to udany rok. Zapraszamy do lektury krótkiego podsumowania.

Olimpiady i konkursy

Uczniowie Zespołu Szkół Technicznych osiągnęli znaczące sukcesy w olimpiadach i konkursach przedmiotowych, m.in. w: Ogólnopolskiej Olimpiadzie Innowacji Technicznych i Wynalazczości (dwóch finalistów), Konkursie Matematycznym im. prof. Marszała (I i IV miejsce w finale), ogólnopolskim konkursie „Matematyka w technice dla technika” (dwóch finalistów), ogólnopolskim konkursie informatycznym GEEK (I miejsce), Olimpiadzie Wiedzy o Ubezpieczeniach Społecznych (awans do finału wojewódzkiego), Konkursie Młodych Inżynierów (dwóch laureatów oraz wyróżnienia), konkursie zorganizowanym przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich (III miejsce oraz dwa wyróżnienia), konkursach programistycznych: CodeQuest (III miejsce w województwie), Bóbr (wyróżnienie), Olimpiadzie Wiedzy o Mediach (finalistka), konkursie zorganizowanym w ramach VIII Interdyscyplinarnych Warsztatów Filozoficznych (finalista), ogólnopolskim konkursie „Zapa-

miętaj Rosję” (II miejsce), konkursie ogólnopolskiej kampanii „#stopfejkfriends” (wyróżnienie), Olimpiadzie Wiedzy BHP w Rolnictwie Indywidualnym (finalista).

Program Erasmus+

Dzięki realizowanemu projektowi „Uczniowie ZST w Leżajsku na europejskim rynku pracy”, przeprowadzonemu w ramach projektu „Międzynarodowa mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego” realizowanego ze środków PO WER na zasadach Programu Erasmus+ sektor Kształcenie i szkolenia zawodowe, 30 uczniów technikum żywienia i usług gastronomicznych oraz technikum pojazdów samochodowych odbyło praktyki zawodowe w Grecji.

Podniesienie kompetencji zawodowych uczniów i rozwój bazy dydaktycznej

W ramach realizowanego w szkole Projektu Fundacji Velux nasi uczniowie mieli możliwość podniesienia kompetencji zawodowych. Technicy pojazdów samochodowych i mechanicy pojazdów samochodowych uczestniczyli w Akademii technicznej, zaś technicy mechanicy CNC zdobyli certyfikaty SOLID EDGE firmy EMT-SYSTEMS.



Mikołaj Buba i Magdalena Tokarz-Zwolińska podczas gali wręczenia nagród laureatom Konkursu Matematycznego im. prof. Jana Marszała

Dzięki wsparciu fundacji w szkole utworzono Centrum Robotyki wyposażone w dwa roboty przemysłowe Kawasaki serii R, dwa roboty sześciopięciowe Epson, robot Epson o kinematyce Scara oraz cobot współpracujący z ludźmi Amerykańskiej firmy Universal Robots i robot firmy ABB. Roboty wyposażone są w dedykowane systemy wizyjne renomowanych marek Epson i OnRobot. Centrum Robotyki powstało w odpowiedzi na potrzeby rozwijających się zakładów przemysłowych naszego regionu, które wykazują rosnące zapotrzebowanie na operatorów i programistów robotów przemysłowych. W centrum wykorzystuje się nowoczesne technologie przemysłu 4.0 takie jak: wizualizacja, Big Data, analiza wizyjna czy Internet rzeczy. Jesteśmy jedną z niewielu szkół technicznych w Polsce, kształcących na poziomie technikum specjalistów z robotyki i automatyki dla potrzeb rozwijającej się robotyzacji w przemyśle.

Granty, projekty, programy

W roku szkolnym 2020/2021 zrealizowano m.in.: grant Centrum Mistrzostwa Informatycznego, projekt „Przystań w sieci” oraz program do nauki języka angielskiego Insta Ling.

Stypendia

W minionym roku szkolnym 22 uczniów ZST otrzymało stypendia Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie, kolejnym 34 uczniom stypendia przyznało działające przy szkole Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku, a 6 uczniów otrzymało nagrodę pieniężną w ramach programu stypendialnego „Nie zagubić talentu” realizowanego przez Urząd Marszałkowski w Rzeszowie.

Branżówka jest ok

Dzięki konkursom branżowym swoje umiejętności mogli zaprezentować uczniowie szkoły branżowej I stopnia. Taką możliwość mieli uczniowie kształcący się na kierunku operator obrabarek skrawających (w szkolnym konkursie „Mistrz w zawodzie”) oraz uczniowie z kierunku cukiernik. Trzy uczennice otrzymały wyróżnienia w międzyszkolnym konkursie „Tort dla mamy”. Dodatkowo, dziewczyny wzięły udział w warsztatach prowadzonych przez mistrza cukiernictwa.

Najlepsi uczniowie szkoły branżowej otrzymują stypendia Urzędu Marszałkowskiego i Stowarzyszenia Przyjaciół Zespołu Szkół Technicznych. W ramach realizowanych w szkole projektów mają też szansę na podniesienie umiejętności zawodowych.

ZST



Uczniowie technikum żywienia i usług gastronomicznych podczas praktyk zawodowych w Grecji



Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Leżajsku



Erasmus+

Międzynarodowe spotkanie nauczycieli w SOSW w Leżajsku



W dniach 7-11 czerwca na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Leżajsku odbyło się międzynarodowe spotkanie nauczycieli realizującego projekt C.H.A.N.G.E.

Ze względu na ograniczenia epidemiologiczne w wizycie realnie wzięli udział nauczyciele jedynie z dwóch szkół: z Rumunii i Włoch. Nauczyciele z Turcji, Grecji i Litwy uczestniczyli symultanicznie w spotkaniach on-line lub dzięki transmisjom na kanale YouTube.

W pierwszym dniu wizyty go-spodarze przywitali wszystkich uczestników barwnym przedstawieniem przygotowanym przez najmłodszych podopiecznych ośrodka. Krótki program artystyczny został przedstawiony w altanie przedszkola i spotkał się z dużym entuzjazmem i zachwytem naszych gości. W bezpośredniej relacji na YouTube uczestniczyło jeszcze 20 nauczycieli. Tego dnia odbyły się również dwa spotkania szkoleniowe: *Prezentacja systemu nauczania w Polsce a specyfika pracy ośrodka. Osiągnięcia i plany na przyszłość SOSW w Leżajsku* przedstawiona przez dyrekto-

ra placówki Tomasza Chrzastka. Dodatkowo Dominika Zych wraz z zespołem Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka zapoznała uczestników spotkania z zasadami funkcjonowania WWRD w ośrodku tj. terapiami i pracą zespołu. W ramach tego szkolenia odbyły się zajęcia pokazowe oraz terapii prowadzonych w placówce.

W drugim dniu wizyty odbyło się dwujęzyczne pięciogodzinne szkolenie *Terapia ręki jako narzędzie wspierające prawidłowy rozwój umiejętności manualnych i grafomotorycznych dzieci i młodzieży*. W szkoleniu uczestniczyli nauczyciele ośrodka oraz goście



przybyli do placówki. Szkolenie było również transmitowane on-line, dzięki platformie ZOOM.

Następnego dnia odbyły się lekcje i zajęcia pokazowe z sensoplastyki. Nauczyciele mogli wziąć udział w lekcji pokazowej z udziałem uczniów autystycznych. Zajęcia spotkały się z dużym zainteresowaniem uczestników, zarówno obecnych na sali, jak i on-line. Ten dzień obfitował również w inne atrakcje, bowiem wszyscy uczestnicy wybrali się na krajoznawczą wycieczkę do Sandomierza.

W czwartkowy słoneczny dzień odbyły się szkolenia oraz lekcje pokazowe z arteterapii, karate

i biofeedbacku. Nauczyciele mogli również, dzięki transmisji na YouTube, uczestniczyć w przepięknej akademii z okazji Dnia Patrona, jak również w programie artystycznym lokalnego zespołu folkowego „Leliwa”. Zespół przygotował wiązankę tańców ludowych charakterystycznych dla terenu Podkarpacia.

Podczas ostatniego dnia wizyty goście wzięli udział w zajęciach z hipoterapii w stadninie koni „Equistro” w Wierzawicach. Nauczyciele zostali zapoznani ze specyfiką zajęć i ich nieocenionym wpływem na uczniów ośrodka.

Monika Pęczak

Rozmowy o literaturze, podróżach i... rzeszowskich specjałach



To, że internet nie zastąpi spotkania autorskiego, czyli fizycznego kontaktu z pisarzem, mogli przekonać się w czerwcowe popołudnie w leżajskiej bibliotece uczestnicy spotkania autorskiego z Sylwią Trojanowską, autorką wielu powieści obyczajowych. Spotkanie odbyło się w ramach projektu Dyskusyjne Kluby Książki.



Autorka to osoba nietuzinkowa – jest trenerem biznesu i coachem. Prowadzi zajęcia z zakresu rozwoju osobistego. Jest również wspaniałym rozmówcą.

Spotkanie było wyjątkowym wydarzeniem, pełnym inspiracji i życzliwych ludzi. Czytelnicy mieli wspaniały kontakt z autorką. Zadawali wiele pytań, na które otrzymywali wyczerpujące odpowiedzi. Mogli posłuchać o życiu autorki i jej interesująco rozwijają-

cej się karierze pisarskiej. Wspólne rozmowy stały się wzajemną inspiracją. Padło dużo ciekawych przemyśleń.

Uczestnicy dyskusji również losowali cytaty zaczerpnięte z utworów pisarki, które miały zachęcić do sięgnięcia i zapoznania się z jej piórem.

Na zakończenie miłośnicy książek mieli okazję zdobyć autograf na zakupionych książkach oraz zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z pisarką.

Autorka ma również ogromne serce dla zwierząt i zamiast kwiatów woli otrzymywać smakołyki dla potrzebujących psiaków, co zostało docenione przez organizatorki spotkania, czyli panie bibliotekarki, które w podziękowaniu za przybycie taki podarunek jej wręczyły.

BP w Leżajsku

Biblioteka Publiczna w Leżajsku zaprasza dzieci na zajęcia doskonalące czytanie

Niektóre dzieci mają kłopoty z nauką, gdyż nie potrafią czytać ze zrozumieniem. Dlatego bardzo ważne jest wytworzenie silnej motywacji do czytania, sprawienie, by czytanie było zajęciem atrakcyjnym, a także, aby książka zaspokajała różnorodne pragnienia oraz potrzeby dziecka emocjonalne i intelektualne.

Biblioteka Publiczna w Leżajsku chce pomóc rozwinąć u najmłodszych tę trudną, ale jakże potrzebną sztukę czytania, dlatego od września będzie prowadzić zajęcia skierowane dla uczniów klas 1-3.

Zajęcia z dziećmi będą indywidualne, co znacznie przyczyni się do ich efektywności i zapewni komfort pracy. Placówka prowadzi zapisy od sierpnia, a we wrześniu rusza z akademią. Zajęcia te są dla dzieci:

- mających problem z płynnym czytaniem,
- nie chcących doskonalić tej sztuki w domu,
- nie lubiących książek,
- ciągle szukających wymówek, żeby nie czytać,
- mających kłopoty z koncentracją.

Warto podkreślić, że płynne czytanie oraz czytanie ze zrozumieniem jest bardzo istotne na każdym etapie edukacji szkolnej. Czytanie rozwija język, co stanowi podstawę do myślenia (w tym także matematycznego), niezwykle stymuluje rozwój mózgu, rozbudowuje słownictwo, chroni przed uzależnieniem od telewizji i komputera oraz uczy nieagresywnych sposobów rozwiązywania problemów i konfliktów. Czytanie książek nie jest lekarstwem na wszystkie trudności dzieci w nauce, ale niewątpliwie jest jednym z najlepszych sposobów na ich uniknięcie.

Projekt jest dofinansowany ze środków Fundacji ARP.

BP w Leżajsku

fundacja arp



Szczegółowych informacji udziela Biblioteka Publiczna w Leżajsku ul. Janowska 1, telefon 17 2421268

Projekt dofinansowany ze środków Fundacji ARP

GRUZJA PIEŚNIĄ MALOWANA

5 lipca, w ramach Międzynarodowego Festiwalu Organowego w Leżajsku, w bazylice Zwiastowania NMP wystąpił gruziński chór męski Amaghleba z Chokhatauri – regionu partnerskiego Powiatu Leżajskiego. Obecna na wydarzeniu publiczność nagrodziła zespół owacją na stojąco, czemu trudno się dziwić, wszak gruziński śpiew polifoniczny to uczta dla ucha i ducha. Gruzinińska polifonia została także wpisana na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO.



W 2011 r. Powiat Leżajski podpisał umowę o współpracy z Rejonową Administracją w Chokhatauri. Mimo znacznej odległości między dwoma krajami współpraca ta jest stale podtrzymywana, czego owocem jest udział zespołu w festiwalu.

Chór „Amaghleba” powstał w 2008 roku początkowo jako chór katedralny. Obecnie działa przy Miejskim Centrum Kultury w Chokhatauri. Regularnie występuje na regionalnych, krajowych i międzynarodowych festiwalach. Bierze również udział w projektach telewizyjnych, radiowych, a także w międzynarodowym sympozjum polifonicznym. Jest laureatem Narodowego Festiwalu Folklorystycznego w Gruzji. W 2017 roku z inicjatywy Krajowego Centrum Folklorystycz-

nego chór nagrał i wydał swoją pierwszą płytę. Podczas koncertu w Leżajsku chór zaprezentował zarówno pieśni cerkiewne, jak i folklorystyczne.

Śpiew, a zwłaszcza śpiew ludowy zajmuje czołowe miejsce w gruzińskiej kulturze. Pieśni polifoniczne śpiewane w języku gruzińskim należą do tradycji świeckiej kraju, którego język i kultura były przez długi czas represjonowane przez kolejnych najeźdźców.

W Gruzji spotyka się trzy rodzaje polifonii: polifonia złożona, która jest powszechna w Swaneti; dialog polifoniczny wykonywany z akompaniamentem kontrabas, często spotykany we wschodniej Gruzji (Kaketi) oraz polifonia kontrastowa, złożona z trzech w znacznej mierze improwizowanych fragmen-

tów, która jest popularna w zachodniej Gruzji. Pieśń chakrulo, śpiewana przy stole na przyjęciach, a także wykonywana na festiwalach, należy do pierwszej kategorii i cieszy się wysokim uznaniem ze względu na zawarte w tekście metafory, a także na fakt, że utwór ten wymaga szczególnych umiejętności głosowych, gdyż zawiera partie jodłowania, czyli krimanchuli (które mieli okazję usłyszeć również uczestnicy koncertu w leżajskiej bazylice), a także „pianie koguta” wykonywane falsetem.

Uroczyste utwory, takie jak pieśń o długowieczności, śpiewa się najczęściej na przyjęciach jako element tradycji ściśle związanej z kultem winorośli i sięgającej VIII wieku. Ówczesne pieśni przenikały wszystkie sfery życia społecznego, od pracy

w polu (w pieśni naduri słychać odgłosy wysiłku fizycznego), aż po leczenie chorób i obchody Bożego Narodzenia (kolęda alilo). Gruzinińska tradycja polifoniczna знаła również swoje miejsce w bizantyjskich hymnach liturgicznych, które w końcu stały się jej czołową formą wyrazu.

Występ chóru podczas MFMOiK był dla wielu osób okazją do usłyszenia gruzińskiego śpiewu polifonicznego po raz pierwszy w życiu na żywo. Wykonane niezwykle precyzyjnie i emocjonalnie pieśni, w połączeniu z niezwykłą akustyką świątyni, dały efekt, którego z pewnością nie da się zapomnieć. Nie bez przypadku nazwa chóru „Amaghleba” w wolnym tłumaczeniu oznacza wzniosłe i głębokie przeżycie duchowe.

NN





Fundatorzy sztandaru leżajskiego oddziału Związku Strzeleckiego z 1927 r.

Lista poniższa została opracowana na podstawie inskrypcji na poszczególnych gwoździach sztandarowych umieszczonych na drzewcu w 1927 r. Zachowana została oryginalna pisownia nazwisk, inicjałów imion i tytułów. W nawiasach kwadratowych, tam, gdzie to było możliwe, w wyniku kwerendy podano pełne brzmienie imienia. Kursywą na końcu zamieszczono źródło pochodzenia informacji o danej osobie. Pomimo usilnych starań nie udało się zidentyfikować do tej pory wszystkich osób. Autor zwraca się z prośbą do Czytelników z powiatu leżajskiego o ewentualną pomoc przy ustaleniu tożsamości pozostałych fundatorów drogą mailową: r.federkiewicz@muzeum-lezajsk.pl, telefonicznie 17 240 22 35 wew. 16 lub kontakt osobiście w godzinach pracy Muzeum.

Skróty w nawiasach:

DL – Dzieje Leżajski

ZL – Zbigniew Larendowicz (relacja ustna)

JU – Juliusz Ulas Urbański (relacja ustna)

G i L – Gimnazjum i Liceum w Leżajsku 1912-2002. Księga Jubileuszowa

L S – Lehnert Seweryn – Spis nauczycieli publicznych szkół powszechnych i państwowych seminarjów nauczycielskich oraz spis szkół w okręgu szkolnym lwowskim obejmującym województwa lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie Lwów, 1924

Osoby prywatne – notki biograficzne

Cz. 1: A-Ł

1. **Ataman A.**
2. **Baj J. [Józef]** – sołtys Gillershofu, inicjator przyłączenia gromady do gminy Leżajsk w latach 1935-37; członek Rady Nadzorczej Rolniczo-Rolniczej Spółdzielni Pożyczek i Oszczędności w Leżajsku od 1923 r.; (RRSPiO) [DL, ss. 388, 392, 393, 406]
3. **Baran Fl. [Florian]** – jeden z dyrektorów założonej w 1924 r. Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Włościanin” w Leżajsku, działacz PSL Wyzwolenie od 1927 r. [DL, ss. 408, 415] i kierownik szkoły koszykarskiej w Leżajsku. [<http://www.lezajskhistoria.pun.pl/viewtopic.php?id=18>]
4. **Baran P. [Piotr]** – handlowiec, właściciel sklepu z przybarami szkolnymi [ZL]
5. **Bardach Z. [Zachariasz]** – lekarz weterynarii w Leżajsku w 1926 r. [DL, s. 395]
6. **Beer F. [Franciszek]** – ur. 14.11.1855 – zm. 2.04.1941 w Leżajsku, kontroler lasów w ordynacji Potockich [DL, s. 379]
7. **Berger. dr [Arnold]** – adwokat, dr praw, założyciel Towarzystwa Pomocy Przemysłowej w Leżajsku (1912 r.), autor statutu Towarzystwa Wspierania Miejskiego Gimnazjum Prywatnego w Leżajsku założonego 18 grudnia 1911 r. Radny w listopadzie 1918 r. [DL, ss. 273, 290, 320, 380, 395]
8. **Bęben Fr. [Franciszek]** – długoletni radny Rady Miasta 1918-1934 [DL, 321, 368, 397]
9. **Błocki T., prof. [Tadeusz]** – nauczyciel języka polskiego, niemieckiego, łacińskiego oraz kaligrafii w gimnazjum leżajskim w latach 1919-1928. [G i L s. 225]
10. **Broda Cz. ks. [Czesław]** – ur. 1885 r. w Słocinie, zm. 1940 r. w Dachau, pro-

boszcz parafii leżajskiej w latach 1925-1940 (obszerny biogram w Kurierze Powiatowym nr 11/2020)

11. **Chmaj, ob.**
12. **Chmielowicz, K.**
13. **Chyliński, prof. [Konstanty]** – (1881-1939), profesor historii starożytnej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.
14. **Ciołkasz L.**
15. **Cybulski, ks. [Augustyn]** – ksiądz z parafii w Giedlarowej, przewodniczący działającej tam od 23 maja 1927 r. Kasy Stefczyka. [DL, s. 394], sekretarz Wydziału Bursy Gimnazjalnej im. św. Stanisława Kostki w Leżajsku. [RG – S. 37].
16. **Cypryś J. ks. [Jan]** – katecheta religii rzymskokatolickiej w szkole powszechnej od 1903 i w 1924 [L S, s. 4] oraz w gimnazjum w latach 1912-1918, ur. 1875 r., zm. 24.11.1936 r. w Leżajsku. [G i L, s. 225].
17. **Czaki T. [Tytus]** – (1888-1944), redaktor „Strzelca” – organu Towarzystwa Związek Strzelecki.
18. **Czechowicz S. [Stefania]** – ur. 1870 – nauczycielka w szkole żeńskiej od 1886 r. [L S, s. 41] 1901-1914. [DL, s. 287, 288].
19. **Dąbrowski E.**
20. **Dec A. [Adam]** – drogomistrz (budowlaniec).
21. **Dendor St.** – cukiernik ze Siedlanki.
22. **Depowski, prof. [Józef]** – ur. 2.03.1890 w Łopuchowej, zm. 26.06.1983 r. w Leżajsku – nauczyciel języka polskiego, niemieckiego i gimnastyki w gimnazjum w latach 1919/20, 1922-1933, opiekun kółka sportowego „Świst” w latach 1923-1928, dyrektor gimnazjum 14.11.1928-31.08.1930. [GiL ss. 46, 221, 225].
23. **Dobschütz, dr [Abraham]** – lekarz [DL s. 395]
24. **Doening, nacz. poczt. [Kazimierz]** – naczelnik poczty, członek Rady Nadzorczej Rysio w Leżajsku od 1923 r. [ZL, DL, s. 392]

25. **Doleżał, nadleśń. [Franciszek]** – nadleśniczy dóbr Ordynacji Zamojskiej.
26. **Dziadecka M. [Maria]** – nauczycielka w szkole męskiej po 1909 r. [DL, s. 288].
27. **Dziadecki L., dr [Ludwik]** – ur. 13.08.1862, zm. 11.07.1928 w Leżajsku, nauczyciel od 1881 r. [LS s. 41], kierownik szkoły męskiej od 1909 roku, sekretarz Wydziału Towarzystwa Wspierania Miejskiego Gimnazjum Prywatnego od 18 grudnia 1911 r., członek Rady Miejskiej od 1912 r., sekretarz miejski od 1915 r., członek powstałej 2 listopada 1918 r. Rady Narodowej w Leżajsku. [DL, s. 288, 381].
28. **Dziadek, ks.**
29. **Dziurzyńska H. [Helena]** – właścicielka gospody na Podklasztorzu (zajazd na rogu Placu Mariackiego i ul. Tomasza Michałka).
30. **Garlicki A, prof. [Apolinary]** – 1872-1940, profesor I Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Przemyśle.
31. **Gdula A. [Adam]** – od 1923 jeden z dyrektorów Rolniczo-Rolniczej Spółdzielni Pożyczek i Oszczędności w Leżajsku, od 1933 r. noszącej nazwę Banku Spółdzielczego. [DL, s. 392].
32. **Gdula K. [Karol]** – organista w kościele farnym, radny od 7 grudnia 1918 r., członek zarządu Rady Miejskiej od 1927 r. [ZL, DL s. 369, 397].



Józef Depowski

33. **Gdula K. [Kazimierz]** – jeden z założycieli Organizacji Zawodowych Robotników Budowlanych w Leżajsku w 1926 r. [DL s. 428].
34. **Goslar J. prof. [Julian]** – nauczyciel języka polskiego, łacińskiego, niemieckiego historii i kaligrafii w gimnazjum w latach 1919-1938, opiekun kółka miłośników filologii klasycznej 1924-1928, wychowawca w Hufcu Szkolnym 1931-1936, opiekun Bursy Gimnazjalnej od 1936 r., kierownik czytelnicy Związku Rezerwistów w latach 30., pochodził z Bochni. [ZL, GiL, s. 46, 63, 225, DL, s. 437].
35. **Greczek, prof. [Stanisław]** – nauczyciel matematyki i fizyki w gimnazjum w latach 1926-1927. [GiL, s. 226].
36. **Gröger, prof. [Józef]** – ur. 28.11.1889 r. w Śniatynie, woj. stanisławowskie, zm. 21.04.1946 r. w Szczecinie. Absolwent gimnazjum w Kołomyi w 1909 roku, a następnie Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Nauczyciel historii, geografii, robót ręcznych, rysunków i wychowania fizycznego w gimnazjum w latach 1915-1939. Założyciel szkolnej pracowni introligatorskiej i opiekun kółka geograficznego. Działacz Towarzystwa Szkół Ludowych, jeden z inicjatorów budowy Domu Narodowego i uruchomienia w nim kina, organizator ruchu spółdzielczego na terenie Leżajskiego. Członek Komisji Egzaminacyjnej Tajnego Nauczania w czasie II wojny światowej. [GiL s. 50-52].
37. **Gurak T., ob. [Tomasz]** – mistrz kowalski. [ZL].
38. **Hanzel, ob.**
39. **Haszto Wł. [Władysław]** – handlowiec z Podklasztoru (Plac Mariacki). [ZL].
40. **Izrael I. [Izydor]** – współwłaściciel Przedsiębiorstwa Autobusowego Joff Lewicki i Ska – linii przewozowej na trasie Leżajsk – Żołynia – Łańcut – Rzeszów, [ZL], radny miejski w 1939 r. [DL s. 405].
41. **Jabłoński A.**
42. **Januszewski, ob.**
43. **Jarosiewicz E.**
44. **Jarosiewicz T. [Tadeusz]** – właściciel sklepu tytoniowego „Trafika” na ul. Mickiewicza
45. **Jedliński St., dr [Stanisław]** – lekarz z Łańcuta. [JU].
46. **Jedliński Wikt. Dr [Wiktor]** – sekretarz okręgowy PSL Wyzwolenie z Jarosławia, jeden z założycieli Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Włościanin” 28 czerwca 1924 r. w Leżajsku. [DL s. 408, 415].
47. **Jocher M.**
48. **Karasiński W.**
49. **Karasiński Wikt. [Wiktor]** – członek Rady Miejskiej od 1927 r., właściciel sklepu mięsnego na obecnej ul. Żwirki i Wigury. [DL, s. 397-8, ZL].
50. **Karasiński Wł. [Władysław]** – radny w latach 1903-1921, zastępca burmistrza 1921-1927. [DL, s. 319, 369, 397, 398].
51. **Kassak, ofic.**
52. **Keffer-Müller W. [Wilhelmina]** ur. 1862 r. nauczycielka w szkole powszechnej od 1881 r., kierowniczka szkoły żeńskiej 1908-24. [LS s. 42, DL s. 288].
53. **Kijasowa M.** – żona aptekarza Henryka Kijasa w Rynku. [ZL]
54. **Kimłowski J.** – urzędnik w Polskim Monopolu Tytoniowym w Warszawie. [JU].
55. **Kisielewicz Fr. ob. [Franciszek]** – radny Rady Miejskiej od 1918 r. [DL, s. 321, 369].
56. **Konarski St. [Stanisław]** – urzędnik sądowy, udziałowiec Banku Spółdzielczego, radny od stycznia 1939 r. [DL, s. 393, 405, ZL].
57. **Kostrzyńska H.**
58. **Kouscher, pr.**
59. **Kowalik J.** – leśnik z Ordynacji Potockich. [ZL].
60. **Król, ob.**
61. **Królikowski, ins. ob.**
62. **Kruk F.** – ur. 1872 r., nauczyciel rysunków od 1909 w szkole męskiej, w latach 1912-1913, 1918-1919, 1949 w gimnazjum, z zamiłowania pszczelarz. [DL, s. 2, 391; GiL s. 226, LS, s. 42] 88, 292.
63. **Krywult A.**
64. **Krzysztoforski, rdza [Michał]** – radca, naczelnik sądu w 1929 r., jeden z inicjatorów i następnie zastępca prezesa Wydziału Bursy Gimnazjalnej im. św. Stanisława Kostki w Leżajsku, członek Rady Miasta z 1918 r. [DL, 321, 369].
65. **Krzyżak, ofic.**
66. **Kurowski Antoni** – właściciel domu zajezdnego i jadłodajni na Podklasztorzu (róg ul. Leśnej i pl. Mariackiego).
67. **Kuziara, ks. [Antoni Józef]** – proboszcz w latach 1922-1939 w Woli Zarczyckiej.



Franciszek Larendowicz

68. **Larendowicz Fr. [Franciszek]** – (1888-1966), organista w Bazylice oo. Bernardynów w latach 1904-1966, nauczyciel śpiewu w gimnazjum leżajskim 1923-1928.

69. **Lasocki, dyr. ks.**

70. **Lewicki J. [Joff]** – współwłaściciel Przedsiębiorstwa Autobusowego Joff Lewicki i Ska, obsługującego linię przewozową na trasie Leżajsk – Żołynia – Łańcut – Rzeszów, istniejącej od 1937 r. [DL s. 404].

71. **Lichtenberg Fr. [Franciszek]** – właściciel sklepu spożywczego na Podklasztorzu, teść p. Romana Chorzepy. [ZL].

Ks. Stanisław Lubas. Fot. AIPN w Rzeszowie.
Prawdopodobnie z okresu posługi w Mościskach

72. **Lubas, ks. [Stanisław]** – ur. 16 kwietnia 1886 r. w Żarnowej k. Strzyżowa. Absolwent Gimnazjum w Rzeszowie i Seminarium Duchownego w Przemyślu w 1914 r. Katecheta religii rzymskokatolickiej, nauczyciel historii, psychologii, logiki i propedeutyki filozofii w gimnazjum w latach 1919-1939. Moderator Sodalitacji Mariańskiej. Aresztowany 22 lipca 1940 r., zmarł w obozie koncentracyjnym w Dachau 21 maja 1942 r. (obszerny biogram w Kurierze Powiatowym nr 12/2020).

73. **Lustig H., sędz. [Henryk Zbigniew]** – sędzia Sądu Grodzkiego w Leżajsku.

74. **Lutman r., red. [Roman]** – redaktor „Dziennika Lwowskiego” w latach 1926-1928

75. **Łabudzka A.** – urzędniczka z poczty. [JU].

76. **Łaskawski, ks. [Ignacy]** – proboszcz parafii rzymskokatolickiej w Tarnawcu w latach 1911-1944, działacz Kasy Stefczyka.

77. **Łodziński, radca, [Stanisław]** – radca, starosta łańcucki w 1927 r., przewodniczący ceremonii wbijania gwoździ 8 maja 1927 r. na rynku w Leżajsku.

78. **Łoś, ob.** – dyrektor zarządu lasów w Ordynacji Potockich. [JU].

Wakacyjne spotkania z historią dla seniorów



Historia regionu jest bardzo ważną częścią działalności Muzeum Ziemi Leżajskiej, zarówno pod kątem gromadzenia zbiorów, jak i osobistych spotkań z mieszkańcami, celem lepszego, pełniejszego jej poznania poprzez wymianę różnych wielopokoleniowych doświadczeń.

W lipcu i sierpniu muzeum zaprasza seniorów w każdą środę o godz. 10.00 na wakacyjne spotkania z leżajską historią. W programie prezentacja multimedialna pt. „Dzieje Leżajski w starym dokumencie, rysunku i fotografii”

połączona z komentarzem prowadzącego oraz zwiedzanie Wystawy Historycznej Miasta i Regionu oraz Wystawy Etnograficzno-Zabawkarskiej.

Rezerwacja miejsc: 17 240 2235 wew. 15.
Mile widziani towarzyszący seniorom wnukowie.
Cena 5 zł seniorzy, wnukowie wstęp bezpłatny.

MZL

SŁONECZNY SKLEPIK

W MUZEUM ZIEMI LEŻAJSKIEJ

W sprzedaży:

- ☀ drewniane zabawki
- ☀ biżuteria
- ☀ magnesy
- ☀ pamiątki
- ☀ książki

Sprzedaż stacjonarna
 lub przez: **allegro**

Kontakt:
 adres: ul. Mickiewicza 20A, 37-300 Leżajsk
 tel.: 17 240 22 35 wewn. 15
 e-mail: informacja@muzeum-lezajsk.pl

SPORT

Leżajscy ministranci MISTRZAMI POLSKI

W dniach 28-29 czerwca 2021 r. w Rzeszowie odbyły się Mistrzostwa Polski Liturgicznej Służby Ołtarza w Piłce Nożnej o puchar miesięcznika dla ministrantów „KnC” – „Króluj nam Chryste”. Zawody rozegrano w trzech kategoriach wiekowych: ministrant (roczniki urodzenia 2009-2013), lektor młodszy (roczniki 2005-2008) i lektor starszy (roczniki 2000-2004).



W zawodach wzięły udział 72 drużyny z 20 diecezji i 2 prowincji zakonnych w Polsce – razem blisko 800 sportowców. Prowincja oo. Bernardynów w kategorii Ministrant i Lektor Młodszy reprezentowała Liturgiczna Służba Ołtarza z Leżajski. Mecze odbywały się w czterech halach sportowych i na 8 Orlikach na terenie Rzeszowa i okolic.

W kategorii „ministrant” drużyna z parafii Zwiastowania Pańskiego w Leżajsku zajęła wysokie siódme miejsce.

Natomiast w kategorii „lektor młodszy” Leżajsk nie miał sobie równych i zdobył tytuł Mistrza Polski. To wielki sukces drużyny pro-

wadzonej przez o. Klaudiusza Barana, poprzedzony latami pracy, treningów i wyrzeczeń.

Gościem ceremonii zamknięcia była m.in. Wojewoda Podkarpacki **Ewa Leniart**, oraz **Stanisława Blicharz** i **Marcin Blicharz**, mama i brat zmarłego **ks. Tomasza Blicharza**, znanego duszpasterza ministrantów, któremu dedykowany był tegoroczny turniej w Rzeszowie.

Głównym organizatorem turnieju był miesięcznik „KnC” – „Króluj nam Chryste”.

o. Klaudiusz Baran

Grad medali tenisistów stołowych na 20-lecie PUKS Arka Łętownia

Pięknym akcentem uczcili 20-lecie istnienia Parafialnego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Arka” Łętownia jej młodzi tenisiści stołowi. W Mistrzostwach Podkarpacia zdobyli aż 16 medali – 5 złotych, 3 srebrne i 8 brązowych.

Złote medale:

- debel skrzatów Przemysław Przybysz/Wojciech Flaumenhaft (Jarosław)
- debel kadetek Kamila Bochenek/Magdalena Szuba
- drużyna kadetek Kamila Bochenek/Magdalena Szuba
- debel młodzieżowców Dominik Stańko/Michał Kłoczek
- mikst młodzieżowców Łukasz Madej/Martyna Motyka (St. Wola)

Srebrne medale:

- singiel skrzat Przemysław Przybysz
- singiel żak Bartosz Stańko
- singiel kadetek Kamila Bochenek

Brązowe medale:

- debel żaków Bartosz Stańko/Przemysław Przybysz
- singiel kadetek Magdalena Szuba
- debel kadetów Łukasz Sieńko/Karol Wrotniak (Rzeszów)
- mikst kadetów Magdalena Szuba/Dawid Jadam (Jarosław)
- singiel młodzieżowców Łukasz Madej
- singiel młodzieżowców Michał Kłoczek
- mikst młodzieżowców Michał Kłoczek/Wiktoria Wilk (Krosno)
- mikst młodzieżowców Dominik Stańko/Michele Englot (Bratkówka)

Czwórka zawodników Arki wywalczyła sobie prawo gry w Mistrzostwach Polski i osiągnęła tam kilka wysokich miejsc:

- MP Żaków (Ostróda):
9 m. singiel Bartosz Stańko, 9 m. debel Bartosz Stańko/Szymon Kozak (Ustrzyki D.)
- MP Kadetów (Rawa Maz.):
9 m. drużyna Arki (Bochenek, Szuba), 17 m. debel Kamila Bochenek/Magdalena Szuba,
49 m. singiel Kamila Bochenek, Magdalena Szuba
- MP Młodzieżowców (Gliwice):
9 m. drużyna Podkarpacia (Madej, Seroka, Dąbrowski),
17 m. debel Łukasz Madej/Jakub Dąbrowski, 25 m. singiel Łukasz Madej



Były też sukcesy w rozgrywkach ligowych:

III liga – 3 miejsce drużyny Arki I złożonej z: Kamila Kłocka – bilans sezonu ligowego: 49 zwycięstw i 17 porażek, Łukasza Madeja – 45 i 19, Michała Kłocka – 24 i 36, Dominika Stańko – 23 i 37.
V liga – 2 miejsce drużyny Arki II złożonej z: Patryka Misiaka – 38 zw. i 5 por., Krzysztofa Kłocka – 35 i 7, Łukasza Sieńko – 35 i 16, Grzegorza Ruraka – 34 i 14, Kamili Bochenek – 10 i 9, Magdaleny Szuba – 3 i 8, Bartosza Stańko – 1 i 4.
Drużyna Arki II po zwycięstwie i remisie w meczu barażowym awansowała do IV ligi.

Te niewątpliwe sukcesy to zasługa solidnej pracy zawodników oraz kadry szkoleniowej złożonej z: Krzysztofa Kłocka, Jana Suma, Grzegorza Ruraka i Kamila Kłocka.

Nie byłoby tych wyników bez wsparcia finansowego, jakiego od lat udzielają klubowi: Miasto i Gmina Nowa Sarzyna, Powiat Leżański oraz sponsorzy, szczególnie firma Janusza Janika.

Słowa wdzięczności kierujemy do ks. proboszcza Parafii Łętownia, dyrektorów szkół podstawowych w Wólce Łętowskiej i Łętowni oraz Dyrektora MOSiR-u w Nowej Sarzynie za udostępnienie lokali na treningi i mecze ligowe.

Jan Sum





podróż 95

Polska bez wątpienia kryje wiele wyjątkowych miejsc. Choć w zestawieniu ulubionych wakacyjnych kierunków Polaków zaskoczenia nie ma – wybieramy góry i morze, a dokładnie Zakopane i kilka kurortów nad Bałtykiem, z Sopotem na czele. Rzadziej wybieramy Mazury i Bieszczady. Nie jest to zły wybór, bo piękno tych miejsc jest trudne do opisanie. Niestety, w sezonie zazwyczaj jest tam drogo i tłoczno.

A może czas, by odkryć Polskę inną: tajemniczą, niezwykłą, która potrafi nas zaskoczyć, zadziwić, a czasami przerazić. Zobaczyć miejsca, gdzie piękno przyrody przeplata się z fascynującą historią, niewyjaśnionymi zjawiskami i zaskakującymi zdanieniami.

„POLSKIE STONEHENGE” Węsiory

Naukowcy uważają, że są to pozostałości po Gotach, inni uważają, że powstały znacznie wcześniej. Jedni twierdzą, że jest tu moc energetyczna, a jeszcze inni że miejsce to ma związek z istotami pozaziemskimi. Kto ma rację? Czy rzeczywiście dzieją się tu rzeczy, które trudno wytłumaczyć naukowo?

„Polskie Stonehenge”, jak mówią niektórzy o kamiennych kręgach, znajdziemy 1,5 km od wsi Węsiory, na północnym brzegu

Niezwykłe i tajemnicze miejsca w Polsce

cz. 3



Kamienne kręgi w Węsiarach

Jeziora Długiego, w malowniczej Szwajcarii Kaszubskiej. Co prawda polski odpowiednik nie jest tak okazały, jak ten celtycki, jednak robi duże wrażenie i niustannie stawia nowe pytania.

Kamienne kręgi zainteresowały naukowców na początku XX w. Jednak kompleksowe prace archeologiczne przeprowadzono dopiero w latach 50. ubiegłego stulecia. Rozkopano i następnie zrekonstruowano 16 kurhanów. Zbadano także 3 kręgi kamienne i znaleziono ogółem 110 grobów.

Naukowcy doszli do wniosku, że kurhany należą do Gotów – plemienia zamieszkującego dawniej tereny dzisiejszej Szwecji oraz wysp Olandia i Gotlandia. Jak to się stało, że znaleźli się na Kaszubach? Ze względu na surowe i długie zimy ruszyli w I w. n.e. na południe, by zbudować nowe osady. Schodząc z okrętów osiedlili się na terenach dzisiejszego Pomorza, aby 200 lat później ruszyć na południe, pozostawiając po sobie cmentarzyska. Naukowcy nie znaleźli jednak jednoznacznej odpowiedzi na temat kamiennych kręgów. Początkowo uważano, że są rodzajem nagrobków. Z czasem uznano, że były

miejscami zebrań plemiennej starszyny, która chłonąc energię zmarłych przodków wydawała sądy i podejmowała decyzje dotyczące przyszłości.

Jednak naukowe teorie nie przekonują wszystkich. Wokół zadziwiających konstrukcji kamiennych w Węsiarach nadal powstają liczne hipotezy. Wiele osób przyjeżdża tu wierząc, że jest to miejsce święte, nasycone niespotykaną mocą promieniotwórczą i powstało wiele tysięcy lat przed Chrystusem, a nie podczas przybycia Gotów. Wskazuje na to wiek szczególnego gatunku porostów na kamieniach, występującego jedynie w miejscach mocy.

Jak twierdzą wtajemniczeni, w pierwszym kręgu pole elektromagnetyczne oczyszcza czakry, czyli miejsca w ciele, gdzie gromadzi się energia. Tutaj ciało się oczyszcza ze złej energii. W kolejnym kręgu, tzw. Strażniku, występują bardzo silne wiry energetyczne – pozytywne i negatywne. Należy położyć się na kamieniach. I choć powierzchnia jest twarda, niektórzy twierdzą, że po kilku minutach ma się wrażenie, że leży się na miękkim dywanie.

Ponoć w tym okręgu nastąpiło wiele uzdrowień. Moc kręgów potrafi również zresetować nasz mózg, wprowadzając go w stan głębokiego relaksu, wywołując obrazy jak z innego świata.

Co ciekawe, okoliczni mieszkańcy twierdzą, że wielokrotnie obserwowali tu nietypowe zjawiska na niebie, mające związek z istotami pozaziemskimi, a kręgi to prawdziwy kalendarz, wyznaczający wschody słońca i przesilenia letnie i zimowe, jak też wschody księżyca w okresach pełni.

Przez wieki kamienne kręgi stały się na Kaszubach tematem wielu legend. Między innymi wiązano je z obecnością na tych ziemiach mitycznych olbrzymów Stołomów.

Jedno wiemy na pewno: kamienne kręgi w Węsiarach zostały ułożone z kamiennych stelli, czyli prostokątnych płyt wysokich nawet na półtora metra. Obwód najbardziej okazałego kręgu wynosi 26 metrów. Do dziś w dobrym stanie zachowały się trzy. Czwarty został częściowo zniszczony. Uważa się, że w przeszłości było ich 9 – to tyle, ile jest gwiazd w gwiazdozbiorze Plejad. Znajduje się tam również 20 kurhanów. Średnica największego z nich sięga 16 metrów.

W kompleksie archeolodzy odkryli ponad sto grobów oraz doskonale zachowane ozdoby i biżuterię. Liczne artefakty odnalezione w trakcie wykopalisk na terenie kręgów w Węsiarach obejrzyć można w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

Od 15 września 1958 r. teren ten stanowi prawnie chroniony rezerwat przyrody. Stworzono go nie tylko dla zachowania obiektu archeologicznego, ale również w celu ochrony ponad 86 gatunków porostów, które odkryto na 300 gładach.

Współcześnie kamienne kręgi przyciągają turystów, którzy na własnej skórze chcą poczuć tę magiczną atmosferę. Regularnie spotykają się tam też grupy osób, które są przekonane o szczególnych właściwościach kamiennych kręgów, związanych z emisją energii i nadnaturalnej mocy.



Magiczny krąg



Miejsce mocy



Zamek w Łapalicach z drona

KŁOPOTLIWA ATRAKCJA Łapalice

Czy może nas zainteresować niedokończona budowla, porastająca trawą? Czy wielka wizja inwestora po skończeniu zachwyciłaby nas bardziej niż stan obecny? Dlaczego ten pustostan, samowolka budowlana przyciąga turystów bardziej, niż niejeden zabytek? Pytań jest sporo i trudno na nie znaleźć jednoznaczną odpowiedź.

A turyści? Nawet w tak piękny dzień jak dzisiaj tłumnie ruszają, by zobaczyć to niezwykle miejsce, świadomie rezygnując z kąpieli w kaszubskich jeziorach.

Wszystko zaczęło się w latach 80. Kiedy to gdański rzeźbiarz i producent mebli otrzymał pozwolenie na budowę domu mieszkalnego z pracownią rzeźbiarską. Z impetem ruszyła budowla. Betoniarce jedna za drugą pędziły z hukiem przez spokojne Łapalice. Ekipy budowlane niczym pracowite termy wznosiły kolejne ściany, schody i wieżyczki. Lata mijały, ludzie gadali, a budowa pełną parą szła do przodu. Zresztą, kto przypuszczał, że na wzgórzu



Oglądanie na własne ryzyko

przylegającym do jeziora Reko-wo ktoś mógłby zbudować zamek? Nikogo już nie dziwi wielka rezydencja, prestiżowa willa z basenami czy kilkupoziomowy pensjonat z salą taneczną. Chyba każdy z nas potrafi to sobie wyobrazić. Ale zamek? W dzisiejszych czasach? Taki z dziedzinnem i bramą wjazdową?

Dopiero po siedmiu latach ktoś zauważył że inwestora mocno poniosła wyobraźnia. Ponad 5000 metrów kwadratowych, kilka pięter, 52 pomieszczenia – tyle co tygodni w roku, 365 okien – tyle co dni w roku, olbrzymia sala balowa, basen i 12 wieżyczek nawiązujących do liczby apostołów. Jak widać, inwestor zafascy-

nowany numerologią i symboliką, chciał dorównać do zamku Krzyżtopór w Ujeździe i, co ciekawe, był bliski celu.

Oglądając kolejne pomieszczenia trudno uwierzyć, że zamek w Łapalicach został zbudowany jako dom mieszkalny. Nie uwierzyli również urzędnicy, którzy w 1991 roku wstrzymali budowę. Dziwi jednak fakt, że urzędnicy potrzebowali tyle czasu, aby się zorientować, że budowany obiekt wykracza poza zapisy pozwolenia na budowę. Ale były to inne czasy, inne procedury i inne standardy. Inwestor do szczęśliwców nie należał. Jego gdańska firma produkująca meble zaczęła podupadać. A kiedy banki dowiedziały

się o problemach prawnych, upomniały się o zainwestowane pieniądze. Po kilku latach batalii sądowo-urzędniczej w 1999 roku pojawiła się nadzieja na ponowne uruchomienie firmy. Niestety, Gdańsk nawiedziła wielka powódź niszcząca zakład. Ponownie komornicy zajęli majątek firmy. Na domiar wszystkiego nadzór budowlany wydał nakaz rozbiórki samowoli od której inwestor się odwołał. Po licznych perturbacjach złożona została nowa dokumentacja. Co dalej? Zobaczmy.

Paradoksalnie zamek nie zarósł kurzem i nie został zapomniany. Z roku na rok robi się coraz bardziej popularny, a jego surowe mury zamiast odstraszać, przyciągają coraz większe tłumy. Wokół zamku kipi atmosfera wakacyjno-piknikowa, wszyscy jakby zapomnieli, że znajdują się na terenie niedokończonej budowy – na dodatek, prywatnej posesji.

Ludzie spacerują po licznych pomieszczeniach, kłatkach schodowych i wieżach, z których rozpościera się sielankowy widok. Nic dziwnego. W końcu jesteśmy na terenie Kaszubskiego Parku Krajobrazowego, co jest odrębnym problemem, bo żadnego zamku nie ma w planie zagospodarowania przestrzennego.

Nie zmienia to faktu, że na kaszubskiej mapie atrakcji, powstał nowy punkt – fenomen w skali całego kraju, który gra na naszych emocjach i pokazuje obrazy, które podświadomie chcemy zobaczyć. A może to nasz mózg próbuje dokończyć budowę wciągając nas w niezwykle świat wyobraźni. A może baśniowa forma cofa nas w czasy dzieciństwa, kiedy odkrywaliśmy nieznanne. Nawet fani Harrego Pottera ujrzeni w Łapalicach miejsce, w którym słynny czarodziej mógłby latać na swojej miotle i zapragnęli wykupić zamek, aby zrobić w nim miejsce na miarę Hogwartu.

Jaka przyszłość czeka zamek? Niewiadomo. Jedno jest pewne. Dopóki będzie istniał w tym stanie, turystów będzie tu coraz więcej.

A tymczasem władze Łapalice mają twardy orzech do zgryzienia. Atrakcja niewątpliwie jest, ale trudno ją jakkolwiek reklamować.

c.d.n

tekst, zdjęcia – Ireneusz Wołek

YouTube – Niezwykły Świat
– Niezwykłe i tajemnicze miejsca w Polsce



Brama



Niedokończona sala balowa



Nabór wniosków o przyznanie

BONU NA ZASIEDLENIE dla osób do 30 roku życia

Powiatowy Urząd Pracy w Leżajsku informuje, że prowadzi **bezterminowy nabór wniosków o przyznanie BONU NA ZASIEDLENIE dla osób do 30 roku życia** w ramach projektów pn.:

„Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie leżajskim (V)”

– Poddziałanie 1.1.1 *Wsparcie udzielane z Europejskiego Funduszu Społecznego*
Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020

„Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie leżajskim (VI)”

– Poddziałanie 1.1.2 *Wsparcie udzielane z Inicjatywy na rzecz zatrudnienia ludzi młodych*
Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020

Co to jest bon na zasiedlenie dla bezrobotnego do 30 roku życia?

Bon na zasiedlenie stanowi gwarancję przyznania środków finansowych na pokrycie kosztów zamieszkania w związku z podjęciem zatrudnienia, innej pracy zarobkowej lub działalności gospodarczej poza miejscem dotychczasowego zamieszkania.

Kto może ubiegać się o bon na zasiedlenie w ramach projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie leżajskim (V)”?

Uczestnikami mogą zostać **kobiety i mężczyźni w wieku 18-29 lat** (tj. osoby, które mają ukończone 18 lat, do dnia poprzedzającego ukończenie 30 roku życia), w tym osoby z niepełnosprawnościami, zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy w Leżajsku jako bezrobotne, spośród których:

- co najmniej 60% stanowią osoby, które nie uczestniczą w kształceniu* i szkoleniu** (tzw. młodzież NEET zgodnie z definicją przyjętą w Programie Operacyjnym Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020).
- co najmniej 20% stanowią osoby znajdujące się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy, tj. osoby z niepełnosprawnościami, osoby długotrwale bezrobotne lub osoby o niskich kwalifikacjach.

Wsparcie dla osób przystępujących do projektu będzie udzielane w ciągu 4 miesięcy od dnia przystąpienia do projektu.

Kto może ubiegać się o bon na zasiedlenie w ramach projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie leżajskim (VI)”?

Uczestnikami mogą zostać **kobiety i mężczyźni w wieku 18-29 lat** (tj. osoby, które mają ukończone 18 lat, do dnia poprzedzającego ukończenie 30 roku życia), w tym osoby z niepełnosprawnościami, zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy w Leżajsku jako bezrobotne, które nie uczestniczą w kształceniu* i szkoleniu** (tzw. młodzież NEET zgodnie z definicją przyjętą w Programie Operacyjnym Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020).

* Osoby, które nie uczestniczą w kształceniu tj. nie uczestniczą w kształceniu formalnym w trybie stacjonarnym rozumianym jako kształcenie w formach szkolnych w trybie dziennym,

** Osoby, które nie szkolą się, tj. nie uczestniczą w pozaszkolnych zajęciach mających na celu uzyskanie, uzupełnienie lub doskonalenie umiejętności i kwalifikacji zawodowych lub ogólnych, potrzebnych do wykonywania pracy (tj. szkoleniach finansowanych ze środków publicznych w okresie ostatnich 4 tygodni przed przystąpieniem do projektu PO WER).

Wsparcie dla osób przystępujących do projektu będzie udzielane:

- osobom **poniżej 25 roku życia** w ciągu 4 miesięcy od dnia rejestracji,
- osobom **powyżej 25 roku życia** w ciągu 4 miesięcy od dnia przystąpienia do projektu.

Projekty zapewniają możliwość skorzystania ze wsparcia byłym uczestnikom projektów z zakresu włączenia społecznego realizowanych w ramach celu tematycznego 9 – Promowanie włączenia społecznego, walka z ubóstwem i wszelką dyskryminacją w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 spełniającym powyższe warunki, PUP współpracuje w tym zakresie z działającymi na obszarze realizacji projektu instytucjami pomocy i integracji społecznej.

Do kiedy można składać wnioski na bon na zasiedlenie?

Nabór wniosków przebiega w trybie ciągłym do wyczerpania środków przeznaczonych na ten cel.

Uwaga!!!

Przed złożeniem wniosku zapoznaj się z warunkami i zasadami przyznawania przez PUP w Leżajsku bonu na zasiedlenie.

Wniosek i Regulaminy można pobrać na stronie internetowej Powiatowego Urzędu Pracy w Leżajsku pod adresem: www.lezajsk.praca.gov.pl w menu „Dokumenty do pobrania” – Bon na zasiedlenie w ramach projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie leżajskim (V)” lub – Bon na zasiedlenie w ramach projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie leżajskim (VI)”. Wnioski w formie papierowej dostępne są w Punkcie Obsługi Klienta w Powiatowym Urzędzie Pracy w Leżajsku.

Gdzie należy złożyć wniosek?

Wnioski należy składać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Leżajsku ul. Mickiewicza 56 – przygotowane dokumenty należy złożyć w kopercie do oznaczonej skrzynki podawczej ustawionej obok Punktu Obsługi Klienta.

Szczegółowe informacje:

Powiatowy Urząd Pracy w Leżajsku

ul. Mickiewicza 56, 37-300 Leżajsk

Biuro projektu – pok. 5, tel. 17 240 67 28

Bon na zasiedlenie – pok. 26, tel. 17 242 73 73 wew. 39



BEZPIECZNE ŻNIWA

– o czym należy pamiętać, aby ustrzec się wypadku

Lato dla jednych jest okresem wypoczynku, urlopów, wakacji – dla innych, w tym rolników okresem wyjątkowo pracowitym. Szczególnie w okresie żniw następuje spiętrzenie prac polowych, na które często duży wpływ ma niekorzystna pogoda. Pracom tym towarzyszy wówczas pośpiech, przemęczenie, lekceważenie zasad bezpieczeństwa, a niekiedy brawura. Aby żniwa przebiegały bez przykrych niespodzianek, należy odpowiednio się do nich przygotować i pamiętać o kilku ważnych kwestiach związanych z bezpieczeństwem.



Użytkowanie maszyn i urządzeń

W okresie żniw używany jest różnego rodzaju sprzęt rolniczy. Są to: kombajny, prasy, ciągniki, przyczepy oraz podajniki zboża, które posiadają wiele niebezpiecznych elementów, takich jak ruchome części czy ostre krawędzie. Do urazów podczas pracy maszynami najczęściej dochodzi wskutek pochwycenia, uderzenia czy przygniecenia przez ruchome elementy. Ważne, aby przed rozpoczęciem żniw sprawdzić każdą maszynę oraz urządzenie i upewnić się czy działają prawidłowo. Podstawowym obowiązkiem osób korzystających z maszyn jest skontrolowanie sprawności elementów i podzespołów stwarzających potencjalne zagrożenie dla operatora, w szczególności wszelkich przekładni, końcówek wałów, czopów, sprzęgieł oraz urządzeń zabezpieczających i ostrzegawczych, a więc wszelkich osłon, świateł i hamulców. Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na osłony ruchomych elementów. Wszystkie fabryczne osłony maszyn i urządzeń powinny być zamontowane na swoich miejscach, a uszkodzone osłony należy niezwłocznie wymienić na nowe. Osłony zdjęte w trakcie naprawy lub konserwacji powinny być zamontowane zaraz po zakończeniu prac naprawczych. Należy także pamiętać, że wszelkie naprawy, regulacje, zmiany ustawień maszyny powinny odbywać się przy wyłączonym napędzie. Sprzęganie sprzętu rolniczego może dokonywać wyłącznie traktorzysta. Dużym ułatwieniem jest wyposażenie przyczep w sprężyny odciążające, które utrzymują zaczep w pozycji poziomej. Maszyny i pojazdy (zwłaszcza ciągniki i kombajny) na wypadek pożaru należy wyposażyć w gaśnicę. Po zakończonej pracy sprzęt powinien być odpowiednio zabezpieczony, a kluczyk wyjęty ze stacyjki.

Sporą grupę zdarzeń stanowią upadki osób z maszyn oraz środków transportowych. Dlatego ważne jest, aby ciągniki, kombajny czy przyczepy wyposażone były w schodki oraz drabinki ułatwiające wchodzenie i schodzenie, które powinny być utrzymywane w czystości. Schodzenie z maszyn powinno odbywać się przodem do maszyny z zachowaniem

trzech punktów podparcia. Nie wolno zeskaکیwać oraz wchodzić po zaczepach czy burtach. W trakcie załadunku materiałów objętościowych takich jak bale słomy zaleca się korzystać z drabiny, która ułatwia wchodzenie i schodzenie z załadowanego środka transportu. Przed rozpoczęciem transportu ładunek powinien być odpowiednio zabezpieczony np. kostki słomy pasami spinającymi. Pamiętajmy, że na transportowanych ładunkach nie wolno przewozić żadnych osób.

Organizacja pracy podczas żniw

Rozpoczęcie prac żniwnych powinno odbyć się we właściwym momencie i zgodnie z przyjętym planem. Terminowe rozpoczęcie prac pozwala uniknąć niepotrzebnego pośpiechu i stresu. Warto też wcześniej zadbać o materiały eksploatacyjne (paliwo, smary, sznurek czy części, które podlegają najczęstszemu wymianom). Organizacja i planowanie pracy powinno odbywać się z uwzględnieniem przerw na odpoczynek oraz posiłki. W okresie upałów należy zaopatrzyć się w zapas wody. Przed rozpoczęciem pracy oraz w trakcie jej wykonywania zabronione jest spożywanie alkoholu. Ważnym elementem mającym wpływ na bezpieczeństwo wykonywanej pracy jest odpowiedni ubiór. Do pracy z wykorzystaniem maszyn i urządzeń rolniczych należy zakładać ubrania robocze, przylegające do ciała, bez zwisających lub luźnych elementów, które mogłyby zostać pochwycione przez ruchome części. Zaleca się także używać obuwia roboczego, z podwyższoną cholewką, na podeszwie antypoślizgowej i ze wzmacnianym noskiem. Odpowiednio dobrane obuwie powinno minimalizować ryzyko poślizgnięcia, zabezpieczać staw skokowy przed skręceniem, a także chronić stopę przed zmiażdżeniem.

Dzieci w gospodarstwie rolnym

Ważną kwestią jest zorganizowanie w okresie żniw odpowiedniej opieki dzieciom, które w tym czasie przebywają w domu

i mają wiele wolnego czasu. Wakacje to również czas wyjazdów do rodziny. Jeżeli w danym gospodarstwie na okres wakacji przebywają osoby przyjezdne, warto poinformować je o toczących się aktualnie pracach, a przede wszystkim o tym, w jakim rejonie lepiej się wówczas nie poruszać i których przedmiotów nie dotykać. Dzieci spędzając wolny czas na terenie gospodarstwa są narażone na wiele niebezpieczeństw. Z ich punktu widzenia szczególnie atrakcyjne są maszyny i urządzenia, dlatego sprzęt rolniczy powinien być przechowywany w miejscach niedostępnych dla dzieci. W trakcie żniw dzieci nie powinny znajdować się w pobliżu miejsca pracy, a tym bardziej zabronione jest powierzanie im operowania maszynami czy zlecanie innych ciężkich prac.

W razie zaistnienia wypadku przy pracy rolniczej osoby ubezpieczonej w KRUS należy poinformować bezwzględnie najbliższą jednostkę Kasy. Nieuzasadnione, późne zgłoszenie zdarzenia do KRUS ocenia się przy ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadku oraz prawa do jednorazowego odszkodowania. Brak możliwości ustalenia przebiegu i okoliczności wypadku może skutkować odmową prawa do jednorazowego odszkodowania. Zgłoszenia wypadku można dokonać osobiście, telefonicznie, za pośrednictwem poczty lub drogą elektroniczną (e-mail).

Więcej informacji na temat zagrożeń związanych z pracą w rolnictwie oraz dobrych praktyk, jakie powinny być stosowane podczas pracy w gospodarstwie rolnym można uzyskać w jednostkach organizacyjnych Kasy, a w salach obsługi interesantów wyłożone są bezpłatne materiały i ulotki prewencyjne. Również na stronie www.krus.gov.pl w zakładce *kampanie prewencyjne KRUS* można zapoznać się z prowadzonymi przez Kasę kampaniami. W oparciu o listy kontrolne można dokonać oceny gospodarstwa rolnego pod kątem zagrożeń przyczyniających się do zaistnienia ryzyka upadków osób, wypadków z udziałem maszyn i urządzeń rolniczych oraz zwierząt hodowlanych.

Krzysztof Tokarz

Starszy specjalista PT KRUS w Leżajsku

NAJWIĘKSZY SKLEP SPORTOWO-ROWEROWY

**Leżajsk ul. Mickiewicza 74, I piętro
(obok dworca nad Rossmannem)**

**SKLEP ROWEROWY
ŻOŁYNIA
ul. Białobrzaska 1**

**SPRZEDAŻ
SERWIS
WYPOŻYCZALNIA**

SKLEP ROWEROWY



**ZATROSZCZ SIĘ
O BEZPIECZENSTWO
SWOJEGO DZIECKA**

Bądź przeczornym rodzicem! Kup ubezpieczenie „Generali, z myślą o NNW” Pakiet dla dziecka, które działa całą dobę, w szkole, w domu czy na wakacjach.

ZALEŻY NAM NA TOBIE

DOM UBEZPIECZEŃ

Leżajsk, ul. M.C Skłodowskiej 1
tel. 17 242 05 70
lezajsk@dom-ubezpieczen.com

Placówka Partnerska



Proama



**URLOP W KRAJU CZY ZA GRANICĄ?
WARTO MIEĆ WSPARCIE NA
NIEOCZEKIWANE SYTUACJE**

Kup ubezpieczenie „Generali, z myślą o podróży”, aby nic nie zakłóciło Twoich wakacji.

ZALEŻY NAM NA TOBIE

DOM UBEZPIECZEŃ

Leżajsk, ul. M.C Skłodowskiej 1
tel. 17 242 05 70
lezajsk@dom-ubezpieczen.com

Placówka Partnerska



Proama

Materiał marketingowy. Szczegółowe zasady działania ubezpieczenia zawarte są w OWU „Generali, z myślą o NNW” dostępnych na generali.pl

Niniejszy materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 § 1 Kodeksu Cywilnego. Szczegółowe warunki ubezpieczenia w tym ograniczenia i wyłączenia odpowiedzialności z nimi związane, jak również informacje na temat zasad działania produktu określone są w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia „Generali, z myślą o podróży” przekazywanych Klientowi przed zawarciem umowy ubezpieczenia, dostępnych na stronie generali.pl, u poszczególnych dystrybutorów lub w siedzibie Generali TUI S.A. przy ul. Postępu 15B, 02-676 Warszawa.

DAKRON

BRAMY - DRZWI - ROLETY

– spełniamy wymogi programu „Czyste Powietrze”

Od 19 września 2018 w naszych gminach i miastach działa rządowy program „Czyste powietrze” realizowany przez Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jego nadrzędnym celem jest walka ze smogiem. Na „Czyste Powietrze” rząd zamierza przeznaczyć w ciągu 10 lat 103 mld zł.

Z dofinansowania mogą skorzystać m. in. osoby fizyczne będące właścicielami lub współwłaścicielami jednorodzinnych budynków mieszkalnych. Wsparcie można przeznaczyć na termomodernizację budynków, np. wymienić okna, drzwi, a także bramy garażowe.

Zalety odpowiednio szczelnej stolarki otworowej nie są widoczne na pierwszy rzut oka. Nie mniej jednak to właśnie termoizolacyjność w najbliższym czasie będzie decydowała o komforcie naszego życia. Wybór odpowiednich produktów gwarantuje oszczędności nie tylko w czasie użytkowania, ale już na etapie zakupu. Korzystając z dofinansowania programu „Czyste Powietrze”, należy wybierać wyroby budowlane fabrycznie nowe i dopuszczone do obrotu handlowego. Okna, drzwi zewnętrzne i bramy garażowe muszą spełniać najwyższe standardy jakości. Taką gwarancję dają produkty firmy Wiśniowski, Wikęd, PORTA czy MIKEA.

Aby zapewnić Państwu możliwość wyboru, stworzyliśmy salon partnerski na najwyższym poziomie. DAKRON na ponad 100 m kw. powierzchni prezentuje szeroką ofertę drzwi, bram garażowych, rolet i moskitier, wyżej wymienionych, najlepszych polskich producentów. Wszyscy, którzy remontują lub dopiero budują swój wymarzony dom, znajdą u nas produkty najwyższej jakości, które zaspokoją najbardziej zróżnicowane potrzeby i sprostają wysokim wymaganiom:

- marka **Wiśniowski** proponuje wiele rozwiązań w zakresie bram garażowych segmentowych, uchylnych i rozwiernych, które idealnie spełniają wymogi nowoczesnego budownictwa – zarówno w kwestii bezpieczeństwa i termoizolacyjności, jak i designu. Drzwi **Wiśniowski** nie tylko doskonale wyglądają, ale zapewniają najwyższy poziom bezpieczeństwa, ciepła i ciszy na wiele długich lat;
- firma **Wikęd** spełni oczekiwania najbardziej wymagających klientów, oferując możliwość spersonalizowania każdego z detali drzwi zewnętrznych w 6 podstawowych liniach. Wybierając produkty „Wikęd”, klient decyduje o linii, kolorystyce, przeszkleniach, okuciach oraz pozostałych akcesoriach. Drzwi **Wikęd** to trwałość, estetyka i funkcjonalność;
- drzwi wewnątrzlokalowe firmy **PORTA** przeznaczone są zarówno dla klientów indywidualnych, jak i dla budynków użyteczności publicznej. Oferując szeroką gamę wzorów, kolorów i akcesoriów, **PORTA** z pewnością sprosta najbardziej wyrafinowanym gustom i potrzebom;
- **MIKEA** – producent stalowych oraz płytowych drzwi do mieszkań na pierwszym miejscu stawia termoizolacyjność i dźwiękochłonność. Preferując wyłącznie sprawdzone surowce, MIKEA gwarantuje produkt najwyższej jakości.

DAKRON
BRAMY • DRZWI • ROLETY • MOSKITIERY

☎ 692 018 538

✉ biuro@dakron.pl

☎ 692 018 539

🌐 www.dakron.pl

AUTORYZOWANY PARTNER



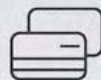
Z TĄ ULOTKĄ DODATKOWY RABAT PODCZAS ZAMÓWIENIA

Biuro sprzedaży: ul. Klasztorna 2F (nad Pepco), 37-300 Leżajsk

PRODUKTY SPEŁNIAJĄ WYMAGI PROGRAMU
CZYSTE POWIETRZE

Zapraszamy do odwiedzenia salonu DAKRON. Istnieje możliwość telefonicznego umówienia spotkania na dogodną dla Państwa godzinę. Miła i pomocna obsługa zadba, aby czuli się Państwo komfortowo i wybrali najlepszy dla siebie produkt.

DAKRON to profesjonalizm na najwyższym poziomie oraz gwarancja satysfakcji z dokonanego zakupu.



GŁÓTÓWKA

W BANKU
OD
KREDYTÓW?



BEZ GADANIA!



Leżajsk
ul. Mickiewicza 78
czynne pon.-pt. 8.30-16.30

Bank
OD
Kredytów

 **Santander**
Consumer Bank